

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 6 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 18 hal. — Biura Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.
 Reklamacje otwarte wolne od opłaty
 Telefon Redakcji Nr 88.

Przewodnik miesięczny
 roczne 32 K. | półroczne 18 K. | kwartalne 10 K. | miesięczne 2 K. 70 h.
 W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 50 h. miesięcznie.
 „Przewodnik praktyczny i historyczny”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 80 h.
 „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
 Tabelaeryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 50 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość rażył Najwyższym postanowieniem z dnia 27 września b. r. zezwolić najmiłościwiej koncepcie gabinetowemu, rady sekcijnemu dr. Janowi Lewickiemu, przyjąć i nosić krzyż komandorski II. klasy królewsko-wittebberskiego orderu Fryderyka.

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacji wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie bohorodczańskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich, na 9 listopada dla grupy gmin miejskich, na 10 listopada, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu, na 11 listopada, dla grupy większych posiadłości, na 12 listopada bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie bohorodczańskim wybierają:

grupa większych posiadłości pięciu (5) członków,

grupa najwyżej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu czterech (4) członków,

grupa miast i miasteczek pięciu (5) członków,

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4 października 1909.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 6 października.

Z Sejmu krajowego.

W dyskusji ogólnej nad sprawozdaniem komisji szkolnej o wniosku p. ks. Senyka i tow. w sprawie pragmatyki służbowej dla nauczycielstwa ludowego, zabrał wczoraj głos — jak to już w poprzednim numerze donieśliśmy — P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej p. dr. Ignacy Dembowski.

Przemówienie P. Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dr. Ignacego Dembowskiego.

Mowca zaznaczywszy na wstępie swego przemówienia, że przedmiot wniosku p. ks. Senyka jest jednym z najulubieńszych tematów mów, obrad i artykułów, traktujących o sprawach nauczycielskich, tak mówił dalej:

Wszędzie słyszymy słowo „pragmatyka”, słowo cokolwiek dziwne, słowo niezupełnie jasne, którego nie wyjaśnia etymologia, bo wyraz grecki *πραγμα* mało ma z tem związku; nie wyjaśnia go też analogia z innymi określeniami, w których bywa używane, ani „sankeya pragmatyczna” czy w Austrii, czy we Francji, czy w Hiszpanii, ani też praktyczny sposób wykładów historii „pragmatycznej”.

Słowo się jednak utarło i, jak wspomnieliśmy, gesto bywa używane.

Idzie obecnie o to, aby przedewszystkiem nad tem się zastanowić, co ono znaczy, a następnie, czy i o ile w niniejszym wypadku zachodzi potrzeba odpowiednich zarządzeń, czy też zmiany ustawy.

Słowo „pragmatyka”, o ile z innych zastosowań wyjaśni się można, znaczy określenie praw i obowiązków pewnego stanu, pewnej kategorii urzędników.

Jeżeli tak jest, to, o ile sobie przypominam, a zdaje mi się, że żywo tkwią w

pamięci zajmujące wywody p. ks. Senyka w roku zeszłym, nie będę się mógł zgodzić z jego stanowiskiem.

Wyszedł on bowiem z tego założenia, że wszystkie zawody, wszyscy urzędnicy, wszystkie działy służby mają swoją pragmatykę, a jedynie tylko nauczyciele ludowi jej nie mają.

Pozwoliłbym sobie na to twierdzenie wprost przeciwnie, że u nas w Austrii żadna instytucja, z wyjątkiem kolejowej, pragmatyki nie ma, a właśnie nauczyciele ludowi mają tę pragmatykę. Nie istnieje wprawdzie książka, która nazywałaby się „pragmatyką służbową”, ale są ustawy, są rozporządzenia, które w całości swojej taką pragmatykę zastępują i czynią zadość właśnie w tych kierunkach, w których szanowny p. ks. Senyk domaga się reformy.

Szanowny wnioskodawca powołał się na ustawę z r. 1869, która rzeczywiście tylko w kilku ustępach przez niego zacytowanych tę sprawę określa, na podstawie jednak, na tle tej ustawy wydało ustawodawstwo krajowe uregulowanie nadzwyczajnie dokładne właśnie kwestii stosunków służbowych nauczycielskich.

Jestto ustawa o stosunkach prawnych nauczycielskich, która zmieniała się wielokrotnie. Pierwszy raz w r. 1889, następnie, jak to już szanowny p. Lewicki wspominał, w r. 1905 doznała ta ustawa zmiany istotnej i całkowitej, a wieszcie uzupełniona została w r. 1907 nowelą, która jeszcze prawdopodobnie tkwi w pamięci szanownych panów.

Otóż ta ustawa z r. 1905, idąc torem pod względem podziału materiału, zawiera w artykule I. o stanowisku nauczycieli ludowych; w artykule II. o płacach i innych służbowych stosunkach nauczycieli; w artykule III. o karach dyscyplinarnych, o wydaleniu ze służby; w artykule IV. o przeniesieniu w stan spoczynku.

Na tle tej ustawy wydała Rada szkolna krajowa odpowiednie rozporządzenia wykonawcze.

Niektóre kwestye, które dotyczą nauczycieli i Rad szkolnych miejscowych, są bardzo wyrażnie unormowane w ustawie z roku 1895, a wreszcie niektóre sprawy, o

czem p. Senyk nie mógł jeszcze wiedzieć, przed niedawnym czasem zostały uregulowane.

Regulamin prowizoryczny, dawniej obowiązujący, który był przestarzały i wyczerpany, został po bardzo mozolnych studiach i pracach w Radzie szkolnej krajowej, zastąpiony nowym regulaminem, który wśród innych postanowień zawiera w szczególności w rozdziale X. postanowienia o siłach nauczycielskich, w rozdziale XI. o prawach i obowiązkach nauczycieli, w rozdziale XII. o konferencyach nauczycielskich i t. d., w których na podstawie przepisów ustawy i na podstawie rozporządzeń wydawanych prawidłowo w szeregu lat, zawarte są drobniagowe postanowienia co do wszystkich stosunków prawnych nauczycieli.

Ten regulamin zawiera tedy tę wielką korzyść dla nauczycieli, że jak najdokładniej uprzytomnia im te wszystkie obowiązki, które pełnić mają, a których zaniechanie lub pogwałcenie naraża ich na rozmaite kary regulaminem przewidziane.

Regulamin ten tem bardziej będzie wrażliwy w pamięć nauczycieli, że na konferencyach okręgowych nauczycielskich, które odbywają się głównie w tym miesiącu we wszystkich powiatach kraju, jedynym przedmiotem narad jest właśnie wyjaśnienie, komentowanie tego nowego regulaminu i rozpraszanie wszelkich wątpliwości, o ileby się uczestnikom tych konferencji naszczyły.

A zatem właściwie pragmatyka jest.

Mimo to mamy do czynienia z wnioskiem p. ks. Senyka, mamy do czynienia z innymi także głosami, a w szczególności z memoriałem, którym się całkiem obszernie zajęła komisja szkolna w sprawozdaniu, jakie mamy przed sobą.

W sprawozdaniu tem wypowiedziała komisja ostry sąd o sposobie, w jaki nauczycielstwo, w pewnym stowarzyszeniu reprezentowane, odezwowało się do wys. Sejmu.

Niech mi wolno będzie nauczycielstwo nasze wziąć pod tym względem w obronę.

Nie śmiemy przeczyć, że wszystko, co było powiedziane o argumentach i formie tego memoriału, jest zupełnie słuszne, że wojowano tu w sposób i w formie, które najlepszej i najgo-

O WYSPIAŃSKIM.

Adama Grzymały Siedleckiego „Wyspiański. Cechy i Elementy jego twórczości”. Kraków. Nakładem D. E. Friedleina. 1909.

(Ciąg dalszy).

Kraków wrócił w uczucia twórcze Wyspiańskiego. Kiedy poeta czyta Homera a później pisze „Iliadę”, „Odyseję”, to Troja nie jest dlań niczem innym, jak Wawelem, a Skamander Wisłą.

Każdy pomysł sceniczny, każde odbicie przeczytanej książki, nawet uwielbiany nad innych autorów Szekspir, zrasta się w wyobraźni Wyspiańskiego z Wawelem. „Dzieciectwu swemu wierny, przywykł Wyspiański wierzyć, iż nieomal wszystko, co wielkie, dzieć się musiało na Wawelu”. Ztąd ta niezrozumiała dla wielu „teoria zkrakowienia”, przeprowadzona w studium poety nad „Hamletem” Szekspira, ztąd „anachronizmy” krakowskie w „Achilleis”, motyw Lajkonika zwierzynieckiego w legendzie Homeryckiej, ztąd krakowska muzyka w podziemiach Orkusa i družbowie w sukmanach w orszaku mitycznego Hymena...

Wawel, Szekspir i Matejko — oto trzy pierwsze, najrodzajniejsze podłoża, na których urabiała się sztuka Wyspiańskiego. Studyował on Szekspira do zapamiętania, wiel-

bił go, w niejednej mierze brał go za kanon dramatu. W usposobieniu estetycznym Wyspiańskiego spoczywało wiele radośnej pobłażliwości dla anachronizmów Szekspira, wiele ochoty strzeżenia ich w całej naiwnej pełni. Równocześnie też doskonalił się w nim kult dla Matejki. Matejko, jako artysta, urczył w sobie niejedyn rys wrodzonego instynktu Wyspiańskiego.

Scena dziennikarza ze Stańczykiem w „Weselu” poza doskonale spojony treścią, poza swoją wartość dramatyczną — jest jakby *hommage* złożone obrazowi Matejki.

Dzieła Matejki nosił Wyspiański w sobie. Pociągał go do nich kult dla genialnego artysty, wspólne im obu umiłowanie przeszłości polskiej Krakowa, wspólne wezwanie się w jego gotyk i renesans, jednokowe nieomal zrozumienie symboliki Zamku i kościoła, świadoma, na głębokim znawstwie oparta duma kulturalna zabytków i rozkochanie się w pięknie obiektywnym sztuki krakowskiej.

Wyspiański uwielbiał Matejkę nie tylko dlatego, że był pierwszym prawodawcą jego wizji twórczych, lecz także i dlatego, że Wyspiański znalazł w twórczości Matejkowskiej ostateczną niejako sankcję dla swej własnej uczuciowości upojonej Krakowem. Dusze ich łączyło wspólne wzięcie się w tresę Krakowa, która przepełniała całą istotę Wyspiańskiego. W Paryżu, dokąd jedzie z przygłuszonym wołaniem poety scenicznego, jako malarz i na studia malarskie, szuka tylko tego, co było dalszym ciągiem i dalszą skalą piękna krakowskiego. Stolica Francji staje się dlań tem, czem w Krakowie — Matejko: uzasadnieniem impulsów artystycznych. Jedno tylko rodzi się w nim nowe, dotąd nieuswiado-

mione — postanowienie tworzenia na scenę. Corneille, Wiktor Hugo, artyści dramatyczni, zwłaszcza Sully Mounet przejmują go wszęchną władnią. Między malarzem, a formującym się zwolna poetą sceny wytwarza się walka. Malarzowi Wyspiańskiemu w wędrówkach po galeriach i muzeach towarzyszy coraz częściej dramalopisarz Wyspiański i coraz częściej wrażenia jego malarskie przeistaczają się w kategorię tematu dramatycznego.

Niezwykle ciekawy jest ustęp pracy Siedleckiego, który podaje przebieg owego przeobrażenia, jakie dokonało się wówczas w Wyspiańskim. Początki jego dają się wyczuwać w spowiedzi listownej wrażeń z Reims. Wyspiański jedzie tam, by ujrzyć z dawną upragnioną katedrę. Jest nią zachwycony. Wrażenie zachwyty przechodzić zaczyna we wrażenie ekstazy. Wielkość dostrzeganego piękna szuka wymiarów ponad normalnych. Powstaje w nim potrzeba wizji, wizja ta jest zrazu malarska, zmienia się wszakże w plan dramatyczny, układa się w ład dramatu. I oto mamy już załazek przyszłej twórczości, która szuka dla siebie formy uczuciowej i znajduje ją wreszcie — w Operze paryskiej. Muzyka dopomaga Wyspiańskiemu do przerzucenia rzeczywistości w świat imaginacji, o której roi jego marzenie. Pisze on tedy libretto muzyczne i zaspokaja w ten sposób świadomą siebie potrzebę tworzenia scenicznego, a ta geneza muzyczna pierwszych wizji dramatycznych pozostaje już w Wyspiańskim żywa i niezmienną.

Zład dialog Wyspiańskiego jest śpiewny, jest i muzyczny. W niepoprawnym nieraz wierszowaniu takiej n. p. „Legendy”, przebija krzepkie poczucie muzyczności. Dla muzyki poświęca Wyspiański nie tylko zasadę zwią-

złości dramatycznej, ale nieraz i prawdę psychiczną osoby dramatycznej.

Całe sceny z „Legionu” są klasyczną formą libretta. Dopiero muzyka wydobyłaby zmęczenie śpiewnych ich refrenów. Tak samo „Klątwę” i „Legendę” muzycznie należy traktować. „Tekst Wyspiańskiego — wnioskuje na tej podstawie Siedlecki — nie będzie na scenie wypowiedzi „do dna”, jeżeli się nie wydobędzie zeń jego akcentu rytmicznego, jeżeli strofie mówionej nie nada się podobieństwa do narzędzia muzycznego”.

W dalszym rozbiore genezy dramatu Wyspiańskiego, zwraca Siedlecki uwagę na charakterystyczne znamię tej twórczości, w której „liryka wspomnień” była w ogóle atmosferą jego oddechu dramatycznego.

Wspomnienie pierwszego ujrzenia dramatu, miejsce, czas owego ujrzenia, przechodzą z całą ścisłością do dzieła sztuki i niejednokrotnie są podstawą akty. Autor udowodnia to przykładami: „Wesela”, „Wyzwolenia”, które poczęło się w umyśle poety za kulisami teatru krakowskiego, „Nocy listopadowej”, zrodzonej z zachwyty nad Łazienkami w Warszawie, dodając, że ów liryzm wspomnień jest jedynym niejako realizmem dramatów Wyspiańskiego, jedyną ścisłością zdarzeń.

Jeżeli zaś weźmiemy pod uwagę, że klucz do zrozumienia tego realizmu tak często pozostawał przy autorze, to pojąć łatwo, iż całe sceny, całe pasma motywów w tych dramatach pozostać muszą bez pozytywnej egzegezy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Alfred Wysocki.

dziwszej sprawie tylko zaszkodzić mogą, pragnę jednak stwierdzić, że stowarzyszenie, które ten memoriał zredagowało i petycję wniosło, nie reprezentuje bynajmniej ogółu nauczycielstwa i że najpoważniejszą częścią nauczycielstwa niezawodnie nie solidaryzuje się z tą formą i sposobem upominania się o swoje prawa. A powiem nawet, że dziś sami referenci tej sprawy, może przysypani nawalem materiału, nie liczyli się wówczas z wagą słów i nie zmierzali doniosłości argumentów, którymi pragnęli sobie pomóc. Na pierwszy plan w sprawie pragmatyki wysuwa się sprawa, która i dziś stanowiła przedmiot dotychczasowych uwag, mianowicie sprawa przenoszenia nauczycieli ze względów służbowych, sprawa unormowana w artykule IX. ustawy.

Ważną rolę w traktowaniu tej sprawy odgrywa często nieporozumienie, a mianowicie pomieszczenie kwestyi przenoszenia nauczyciela drogą dyscyplinarną, a drogą służbową. Artykuł IX. odnosi się właśnie do drogi służbowej, a różnica między jednym i drugim przeniesieniem leży głównie w tem, że przeniesienie drogą dyscyplinarną jest karą dyscyplinarną, pociąga za sobą skutki dotkliwe dla dalszej kariery służbowej, a nadto bardzo dotkliwe skutki materialne, gdyż ponoszenie kosztów przeniesienia, gdy przeciwnie przeniesienie drogą służbową nie jest karą, ale jest zarządzeniem podyktowanym względami służbowymi, uzasadnionem i koniecznym, nie pociągającym za sobą żadnych szkodliwych następstw dla dalszej służby przeniesionego. Nadto zapewnia mu ono zwrot kosztów bardzo znacznych nieraz, bo nauczyciel stanu wolnego otrzymuje jednomiesięczną pensję, nauczyciel żonaty dwumiesięczną pensję, a nauczyciel posiadający dzieci, lub nawet dziecko, trzymiesięczną pensję, a więc nawet więcej, aniżeli inny urzędnik, który do 3 miesięcznej pensji ma prawo, jeżeli się wykaże trojgiem dzieci.

Były tu podnoszone zarzuty nawet ostre przeciwko przenoszeniu ze względów służbowych.

Dziwić muszą te zarzuty, wobec faktów, które, jako kompetentny, muszę naprowadzić, że wszystkich życzeń objawianych pisemnie w podaniach i listach, czy ustnie, ze strony nauczycieli o przeniesienie w drodze służbowej, wprost uwzględnić nie można. Jedną trzecią wszystkich próśb jest właśnie o przeniesienie w drodze służbowej.

Prośby te oczywiście nie mogą być uwzględnione, o ile sprzeciwiają się przepisom, mają tylko interes prywatny na celu, nie dadzą się względami służbowymi usatysficyjować i dają niejako do ominięcia lub nawet wprost do sprzeciwienia się ustawie. Natomiast Rada szkolna krajowa jest bardzo skwapliwa dopatrzeć się wszelkiej łączności między życzeniami, między interesami prywatnymi a dobrem szkoły, które oczywiście — *salus scholae suprema lex* — musi decydować. Dla wyjaśnienia sprawy tym panom, którzy

z temi rzeczami może nie mieli sposobności bliżej się zetknąć, podam kilka przykładów.

Nauczytel jest żonaty, jest na jednej posiadzi, żona na innej, znacznie oddalonej. Pragnie oczywiście połączyć się z żoną, pracować o ile być może wspólnie. Jest np. nauczyciel w jednoklasowej szkole bez klasy nadetatowej, żona jest podwładną nauczycielką w innej szkole, w której istnieje klasa nadetatowa. Proszą oczywiście, ażeby ich oboje przenieść do takiej szkoły jednoklasowej, w której ten nauczyciel może zająć równorzędną posadę, a przy której może również znaleźć zatrudnienie i żona i pracować wspólnie. Rada szkolna krajowa popiera, o ile tylko może, życie rodzinne nauczycieli. Jest niezawodnie w interesie służby, ażeby ci ludzie oboje spokojnie, swobodnie, w łatwiejszych warunkach i lepiej zarazem i skuteczniej pracowali, więc następuje przeniesienie ze względów służbowych.

Inny przykład: Nauczyciel pracuje w szkole w warunkach dla zdrowia jego i rodziny bardzo niekorzystnych. W budynku jest grzyb, albo wilgoć, albo mieszkanie jest o wiele za szczupłe dla pomieszczenia często bardzo licznej, często i dziesięć głów liczącej rodziny, nauczyciel prosi, zaklina, aby dla dobra własnego, ale też dla dobra pracy swej w szkole, dla lepszej wydajności mógł być przeniesiony do budynku szkolnego obszerniejszego, wygodniejszego, zdrowszego. Tu znowu interes nauczyciela łączy się z interesem służbowym i następuje, o ile to być może, przeniesienie na równorzędną wprawdzie, ale korzystniejszą pod względem umieszczenia posadę. Troska o życie i o rodzinę spada z głowy nauczyciela, pracuje lepiej, skuteczniej, wydajniej, interes służby, względy służbowe odnajdują tu swoje znaczenie i wpływ w całej pełni.

Albo przykład inny: Nauczyciel często zupełnie bez winy własnej, znalazł się w atmosferze dla siebie wrogiej. Przypuśćmy, że wykonywa przymus szkolny, który naraził mu bardzo wielu ludzi, wszedł czasem przez krewkość wrodzoną w antagonizmy, które stanowią bardzo niekorzystnie na rozwój szkoły wpływają, prosi o przeniesienie ze względów służbowych i dla dobra własnego; względy służbowe są. Jeżeli sposobność się nadarzy, następuje przeniesienie.

Czasem, co prawda, okoliczności te same zachodzą, ale nie są przez nauczyciela uznane. Wtedy we własnym interesie nauczyciela, bo prędzej, czy później konflikt mógłby się zaostrzyć do tego stopnia, że zagroziłby jego dobru — w interesie także szkoły, przeniesienie ze względów służbowych się zarządza.

Może być inny przypadek, że stosunki rodzinne, nietakt, albo postępowanie naganne nawet żony, którego często on nie zna, lub nie chce przyznać, a które powagę jego w gminie podkopały, czynią przeniesienie koniecznym.

Są też przypadki inne, które już tylko

ze względu na dobro szkoły koniecznie za przeniesieniem przemawiają.

Często n. p. bywa poruszane i często bywa przedmiotem utyskiwań to, że nie dość raźnie następuje przekształcenie szkoły jednoklasowej na dwuklasową, które ma nieraz to następstwo, że przy ogłoszonym konkursie nauczyciela, który był dotychczas nauczycielem w szkole jednoklasowej, w miejscu się nie utrzymuje, tylko musi on ustąpić miejsca starszemu i zasłużeńszemu. Nie może być zdegradowany na posadę podwładnego, musi zatem ze względów służbowych, po przekształceniu tej szkoły na dwuklasową, być przeniesiony na równorzędną posadę, a przy dwuklasowej szkole kierownictwo dostaje się innemu.

To samo dzieje się, jeżeli idzie o przekształcenie szkoły dwuklasowej na czteroklasową. Nauczyciel, który nie posiada kwalifikacji do tego, nie posiada zdolności do uczenia języka niemieckiego, musi iść z tej posady, ażeby szkoła mogła być na czteroklasową przekształcona, co jest bardzo często życzeniem ludności z wielu stron objawianem.

Prawda, zdarzają się wypadki, w których przeniesienie ze względów służbowych nie jest samą karą, ale jest dodatkiem do niej. Nieraz sprawiedliwość ścisła wymaga orzeczenia przeniesienia drogą dyscyplinarną, ale gdy służba dotychczasowa nauczyciela była nienaganna, jego rodzina jest niewinna a liczna, i nie zasługuje na ukaranie, wobec tego Rada szkolna krajowa orzeka tylko naganną dyscyplinarnie, a jako dalsze konieczne następstwo jest to, że nauczyciel nie jest do utrzymania na miejscu i następuje przeniesienie drogą służbową za zwrotem kosztów i bez dalszych ostrzejszych następstw, które zarządzenie dyscyplinarne za sobą pociąga.

Wobec tego sądzę, że jest to uznane, że przeniesienia ze względów służbowych zupełnie zaniechać nie można. Uznają to zresztą wszystkie ustawodawstwa i niema jednej ustawy o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w całej Austrii, która nie zawierałaby tego artykułu IX.

Zresztą muszę stwierdzić z dzisiejszej dyskusji, że jeden z mówców przemawiając przeciw przenoszeniu drogą służbową, załował i zarzucał, że przeniesienie drogą służbową w pewnym poszczególnym przypadku nie zostało dokonane. Jest to sprawa specjalna, którą nie chcę wys. Izby zajmować, jednak nie od rzeczy będzie może powiedzieć, że *cum grano salis* tego rodzaju twierdzenia, jakie tu były, przyjmować należy, skoro niedawno ten sam poseł oświadczył, że Rada szkolna krajowa nie wykazuje nigdy szkół z językiem wykładowym ruskim, kiedy w każdym sprawozdaniu, w ostatniemu również, język wykładowy szkół stanowi rubrykę wyraźną, która zawsze jest uwzględniana.

Mam zatem nadzieję, że i te przypadki, o których tu wspomniano, może przy bli-

szem dochodzeniu nie przedstawią się w tem świetle, w jakim je przedstawiono.

Z powodu spóźnionej pory nie chcę wywodów moich przedłużać, mogę jednakowoż powiedzieć, że co do strony prawnej godząc się z wywodami p. Lewickiego i twierdząc w myśl szanownego ks. wnioskodawcy, że pragmatyka właściwie, choć nie jest pod tą nazwą, dla nauczycieli ludowych istnieje, muszę podnieść, że Rada szkolna nie uchyla się bynajmniej od rozważania na wezwanie tej wys. Izby, czy w tych ustawach nie zachodzi pomimo wszystko jakaś luka, czy w pewnym kierunku nie potrzeba zmiany, albo uzupełnienia i jeżeliby przyszła do tego przekonania, nie omieszka odpowiedniego przedłożenia wys. Izbie przedstawić. Jeżeliby jednak szło tylko o szczegóły, które wymagałyby tylko uzupełnienia, wyjaśnienia drogą rozporządzenia, to po dokładnem zbadaniu sprawy, po ewentualnem zasięgnięciu opinii, której Rada szkolna krajowa uważałaby za stosowne zasięgnąć (w szczególności może to tyczyć się sił tymczasowych) wyda Rada szkolna krajowa odmienne od obecnego rozporządzenie, które niezawodnie żalom słusznym, jeżeli do nich powód zajdzie, uczyni zadość. (Brawa i oklaski).

Z komisji.

W gmachu sejmowym odbyły wczoraj po południu i wieczorem posiedzenia komisje: administracyjna, budżetowa, sanitarna, subkomitet komisji drogowej, komisje: solna i gospodarstwa krajowego, oraz klub demokratyczny lewicy.

□ Komisja administracyjna załatwiła wczorajem na podstawie referatu p. Maissa petycję gminy miasta Krakowa o zezwolenie na pobór opłat na rzecz funduszu ubogich miejscowych od przedstawień teatralnych i innych widowisk. Komisja uchwaliła projekt ustawy, mocą której m. Kraków będzie mogło pobierać od przedstawień teatralnych w teatrze miejskim, urządzanych własnymi siłami, 5 prc. ceny biletów; od innych przedstawień i widowisk 10 prc. Bilety do 1 kor. nie podlegają opłacie.

Od przedstawień w *cafés chantants*, od koncertów kapel damskich i wogóle widowisk za bezpłatnym wstępem, będzie wynosić opłata od 1 do 20 kor. w stosunku do frekwencji publiczności.

Następnie referował p. Maiss przedłożenie Wydziału krajowego w sprawie założenia krajowego Zakładu dla podrzutek we Lwowie. Wydział krajowy oświadczył się przeciw założeniu takiego Zakładu, komisja natomiast, po bardzo długiej i ożywionej dyskusji, uchwaliła polecić Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę sprawę utworzenia krajowego Zakładu dla podrzutek, względnie utworzenia krajowego funduszu, celem subwencyonowania tych gmin, które chciałyby przystąpić do budowy domów dla podrzutek i aby w tej mierze przedstawił

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

PIĘKNY ZACHÓD.

(Wolny przekład z francuskiego).

II.

(Ciąg dalszy).

Stary człowiek kochał to imię z powodu uroku, jaki miały dla niego wypadki, w których brał udział: oblicza kobiecie w idealnej atmosferze, ostatnia schadzka, pierwszy pocałunek, uścisk ręki w sędzie, w przeddzień odjazdu...

Wszystkie te kobiety, które wmięszają się w jego życie, od których nie żądał nic więcej prócz miłych wzruszeń w ich towarzystwie, wszystkie te, które kochał, nie mówią im tego, które były dla niego wzorem wdzięku, przedmiotem zachwyty lub sposobnością do żalu, wszystkie one, dziwnym zbiegiem okoliczności nazywały się Magdalenami!

Nie dość na tem: wszystkie bohaterki powieści i legend, które lubił, nazywały się tem samem imieniem. A nadmiar dzisiaj, w chwili, gdy zdawało się, że spokój stanowią już zapanując w jego duszy, ta nieznośna gąska prowincjonalna uparła się także nazywać Magdaleną!

Ach! gdyby pan Gerard miał ją teraz pod ręką, tę młodą „przedhistoryczkę“, gdyby ją miał!... Otóż, gdyby ją miał, zacy i poczciwy człowiek, byłby ujął w obie ręce jej głowę, na wzór dziadków, pocałowałby ją głośno w oba policzki i rzekłby do niej z dobrym usmiechem:

— Idź, moja śliczna, idź sobie na przechadzkę z twoim narzeczonym!

Pan Gerard rozmyślał o tem wszystkim, gdy przerwał mu zegar, wydzwanając południe.

Służący ukazał się znowu, poprawił ogień na kominku i oznajmił, że śniadanie na stole.

Dnia tego pan Gerard z nadzwyczajną uwagą zdawał sobie sprawę z tych wszystkich wypadków. Dziwne mu się wydawało, że ten duży przedmiot odziany w czarne sukno, który nazywał się Jakóben, porusza się, mówi, rozumie i oddycha. Oberwładniony swym rozmyślaniami, w głębi fotelu w pozie zadumanej, pan Gerard patrzył jak jego służący chodził, wracał, schylał się, otwierał usta, mrugał oczami, ruszał rękami, spełniając porządnie wszystkie poruszenia istoty żywej; i myślał sobie: „To żyje, to wielkie zbiorowisko różnych materji, porusza się, a ja rozumiem znaczenie tych ruchów“.

Następnie, głośno, rzekł:

— Doprawdy, mój przyjacielu, to rzecz szerególna. Jesteś tu, przedemną, stoisz, gotów iść, jeżeli ja zechcę... Przejdź się trochę, mój kochany... dobrze... dziękuję... Zatrzymaj się... dziękuję. Patrząc na mnie tak, jak gdybyś mnie rzeczywiście widział i rozumiesz co mówię do ciebie; a ty także, w potrzebie, wydałbyś za pomocą języka tony, których znaczenie zrozumieć. Wszystko to jest zdumiewające, sam przyznaj i całkiem niezrozumiałe, pomimo wyjaśnień, jakie się daje... tak, rzeczywiście... bardzo niezrozumiałe!

Po chwili milczenia Jakób pomyślał sobie, że pan jego oszalał; powiedział więc bardzo łagodnie, wiedząc, z jaką ostrożnością trzeba działać w podobnych wypadkach:

— Tak, panie... Ale możeby pan zechciał iść na śniadanie?

Pan Gerard powstał z miejsca, nie bez pewnego zdziwienia, że mógł to uczynić.

— Widzisz, mój przyjacielu, ja także chodzę! Doprawdy, najprostszy, najmniej wykształcony człowiek miałby się czem zadziwić.

Następnie, zwracając się z uprzejmością do swego służącego:

— Czyś ty sobie nigdy nie zadawał pytania, co to znaczy chodzić? Czy zastanowiłeś się nad wszystkimi cudami stałości, dynamiki i statyki, które tem rządzą? Czy pomyślałeś o olbrzymiej komplikacji tej prostej operacji: chodzenia — o niezliczonej ilości materiałów zgromadzonych w tak delikatnym środku ciężkości, że cud prawdziwy, iż utrzymać się może, i o cudzie jeszcze mniej zrozumiałym, że ta masa cząstek, jaką jesteśmy, porusza się sama z siebie, rozumiesz, sama z siebie, bez żadnego *ex ani in machina*, ale po prostu dla tego, że chce się poruszać? Rozumiesz przytem, Jakóbie, że zagadka mieszcza się w tych słowach: poruszać się, jest niczem w porównaniu do tej, która się przedstawia w słowach: chcieć się poruszać? Głowę można stracić, mój kochany! Stanowczo, Jakóbie, życie jest rzeczą nader tajemniczą!

— ...Śniadanie, proszę pana!...

— Tak, słusznie, moje śniadanie? Co za olbrzymia liczba kwestyj przedstawia się w tych prostych i zwykłych wyrazach, które codziennie wymawiasz: moje śniadanie! W tym jednym wyrazie mieści się tyle cudów, że jest się zdumionym, zanim się je skończy wyliczać: ogień, cywilizacja, przemysł, dom, wykształcenie smaku, nieznanne a zadziwiające funkcyje organiczne i tyle innych rzeczy, tak wiele, że trzeba by grubego tomu, aby je spisać. Nie możemy o tem myśleć bez dreszczu; oto czem jest życie, mój kochany, to znaczy rzecz wcale mało rozsądna

Pan Gerard zasunął atlasową czapkę na czoło, zapuścił ręce w kieszenie szlafrocka i pomyślał w głębi duszy:

— Czemu do licha ta mała wymyśliła sobie nazywać się Magdaleną?

III.

W kilka dni później pan Gerard pra-

cował nad szkicem o sztuce japońskiej w ósmnastym stuleciu, dla *Mercurie littéraire*.

Służący jego Jakób zastukał do drzwi i wszedł, pomimo zakazu, jaki miał raz na zawsze, żeby nie przeszkadzać panu w pracy.

— Mój przyjacielu, a przecież ci mówiłem...

— Tak, proszę pana, ale myślałem... jest list...

— Z Awinionu?

— Nie wiem, panie.

— Dawaj. Tak, rzeczywiście; dobrze zrobiłeś, mój przyjacielu, jesteś inteligentnym służącym, dziękuję ci.

Pan Gerard pozostał chwilę z listem w ręku, obracając go na wszystkie strony, zainim przeczytał, i mówiąc sobie:

— Co też chce jeszcze odemnie ta mała osobka?

Rozkroił starannie kopertę, gdyż w każdej rzeczy lubił porządek i czytał:

„Panie,

„W tej chwili otrzymałam pracę p. Zuillen; jest to rzeczywiście tylko mała broszurka. Jeżeli pan pozwoli, przysłał manuskrypt, skoro tylko skończę tłumaczyć, prosząc pana, który tak uprzejmy już okazał się dla mnie, o wypowiedzenie swego zdania, i jeżeli to nie będzie z mojej strony nadużyciem pańskiej grzeczności i czasu, o wskazanie mi łaskawie, co się panu błędem wyda.

„Pozwalam sobie, chociaż nie uważam tego za zapłatę za uprzejmość pana, przesać jednocześnie małą próbkę z czasów przedhistorycznych, dostarczoną mi z naszych okolic. Jest to małe ostrze soluteryjskie dość dobrze wykonane. Życząc sobie, aby pana zainteresowało jako przedmiot archeologiczny i prosząc niech pan zechce to uważać jako słaby dowód uczuć, z jakimi pozostaję

Magdalena Javard“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sejmowi na jednej z najbliższych sesyj odpowiednio wnioski.

Wreszcie na podstawie referatu p. Maissa uchwalono budowę w Przedzielni krajowej osady poprawczej dla nieletnich chłopców. Budowa ma się rozpocząć, gdy Rząd zapewni odpowiednią subwencję przynajmniej w wysokości 40 proc. kosztów budowy.

W końcu na podstawie referatu p. Schaezla obradowano nad przedłożeniem Wydziału krajowego z projektem zmiany § 24 ustawy o Rep. pow. Rady powiatowe według obecnej ustawy mogą zaciągać pożyczki do wysokości 10 proc. podatków bezpośrednich; na pożyczki do 50 proc. potrzebne jest przyzwolenie Wydziału krajowego; ponad 50 proc. potrzebna jest ustawa krajowa. Tylko przy pożyczkach z powodu klęsk elementarnych i dla ułatwienia krycia budynków ogniotrwałym materiałem, może Wydział krajowy zezwolić na pożyczkę ponad 50 proc. podatków.

Wydział krajowy wniosł obecnie, ażeby aż do wysokości 70 proc. podatków mógł udzielać zezwolenia na zaciąganie pożyczek.

Kiedy miano przystąpić do głosowania nad wnioskiem referenta, zgodnym z przedłożeniem Wydziału krajowego, członkowie komisji, posłowie polskiego stronnictwa ludowego i Rusini, zdekompletowali posiedzenie, opuszczając salę obrad. Wobec tego uchwały żadnej nie powzięto. Głosowanie nad tą sprawą odbędzie się na następnym posiedzeniu.

Komisja budżetowa załatwiła z budżetu krajowego na r. 1910 w dalszym ciągu: na podstawie referatu p. Loewenstein a budżet kraj. szpitala powszechnego we Lwowie; na podstawie referatu p. Lewickiego budżet kraj. Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie; na podstawie referatu p. Kozłowskiego z rubryki „Oświata i sztuka“ wydatki na Akademię Umiejętności w Krakowie; kraj. Radę szkolną; wreszcie na podstawie referatu p. Abrahamowicza uchwalono przedłożenie o rozdziale dwu i pół miliona koron między miasta posiadające wyłączne prawo propinaczy.

Komisja sanitarna obradowała nad referatem p. dr. Marsa o sprawozdaniu z czynności departamentu sanitarnego Wydziału krajowego. Referent przedstawił bardzo obszernie sprawozdanie, zakończone szeregiem wniosków. Mimo trzygodzianego posiedzenia, dyskusji nie ukończono.

Subkomitet komisji drogowej obradował w dalszym ciągu nad ukrajowaniem dróg powiatowych i gminnych.

Komisja solna załatwiła na podstawie referatu p. Merunowicza przedłożenie Wydziału krajowego o kraj. sprzedaży soli.

Komisja gospodarstwa krajowego dokonała rozdziału referatów z ostatniego wpływu.

Klub demokratycznej lewicy obradował nad sprawami bieżącymi.

Krajowy fundusz pożyczkowy przemysłowy.

□ W r. 1908 podwyższył Sejm roczną dotację dla funduszu przemysłowego za 150 000 koron do 200 000 koron, a zarazem upoważnił Wydział krajowy do zawarcia z Bankiem krajowym umowy o udzielanie dalszych zaliczek na poczet podwyższonej dotacji do wysokości jednego miliona koron. Bank krajowy, wezwany wskutek tej uchwały sejmowej do przedłożenia propozycji, odpowiedział, że za przyzwoleniem swej Rady nadzorczej otwiera krajowemu funduszowi pożyczkowemu przemysłowemu dalszy, t. j. czwarty milion koron kredytu w ten sposób, że dotychczasowy kredyt 3 000 000 koron podnosić będzie w ciągu lat 1909 do 1912 łącznie po 250 000 koron rocznie.

Oprocentowanie tego kredytu pozostanie niezmiennione w dotychczasowej wysokości, równającej się każdorazowej stopie procentowej Banku krajowego dla eskontu weksli od Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Umarzanie całego kredytu 4 000 000 kor. ma się odbywać w ratach rocznych, względnie przez coroczne zmniejszanie tego kredytu, a to w latach 1909 do 1912 po 150 000 koron, reszty zaś kredytu t. j. 3 400 000 kor. od r. 1913 do r. 1927 po 200 000 koron.

Wydział krajowy podał jednakowoż do wiadomości Sejmu, że Bank krajowy z upoważnienia swej Rady nadzorczej zwrócił uwagę Wydziału krajowego, iż Bank krajowy eskontując w tak znacznej wysokości uchwalone przez Sejm zasiłki dla krajowych funduszy pożyczkowych, t. j. dla stałego funduszu przemysłowego i krajowej centralnej Kasy dla spółek rolniczych, zmobilizował, względnie w chwili zeskontowania czwartego miliona koron dla funduszu przemysłowego zmobilizuje siedm i pół miliona koron, a więc połowę nominalnej wysokości swego kapitału zakładowego, a ponieważ uważa dalsze tego rodzaju zmobilizowania swych kapitałów za niewłaściwe, prosił, ażeby w razie żądania dalszych eskontów, fakt ten znacznego stosunkowo zmobilizowania kapitałów bankowych miano na względzie, gdyż takie uwięzienie funduszy Banku może na rozwój,

a przynajmniej na ruchliwość Banku krajowego szkodliwie oddziaływać.

Przedłożenie rządowe.

Na wczorajszym posiedzeniu odesłał Sejm do komisji budżetowej przedłożenie rządowe z projektem ustawy o uwolnieniu zaprowadzonego ustawą państwową z dnia 25 października 1896 Dz. ust. państwa nr. 220 podatku osobisto-dochodowego od wszelkich dodatków, podlegających kompetencji ustawodawstwa krajowego.

Przedłożenie składa się z dwu artykułów, z których pierwszy orzeka, że moc obowiązująca ustawy z dnia 24 czerwca 1898 (Dz. ust. kraj. nr. 75) o uwolnieniu zaprowadzonego ustawą państwową z dnia 25 października 1896 (Dz. ust. państw. nr. 220) podatku osobisto-dochodowego od wszelkich dodatków, podlegających kompetencji ustawodawstwa krajowego, przedłuża się do końca r. 1917 pod tym warunkiem, że do tego czasu

1. opusty podatków realnych po myśli art. V. do XII. ustawy z dnia 25 października 1896 (Dz. u. p. nr. 220) będą nieprzerwanie trwały lub też będą zastąpione definitywnym ustaleniem wymiaru podatków realnych po myśli art. XII. powołanej ustawy i że

2. przysługujące funduszowi krajowemu w myśl art. V. do XII. ustawy z d. 25 paźdz. 1896 (Dz. u. p. nr. 220) przekazanie będzie trwało lub też będzie zastąpione innego rodzaju dodatkami rocznymi z funduszy państwowych, których wysokość nie może być mniejsza od przekazania z r. 1908.

Artykuł drugi porusza wykonanie tej ustawy Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

W uwagach objaśniających zaznaczono, że choć z końcem r. 1909 gaśnie moc obowiązująca ustawy z dnia 24 czerwca 1898 (Dz. ust. kraj. Nr. 75) o uwolnieniu zaprowadzonego ustawą państwową z dnia 25 października 1896, (Dz. ust. państwa Nr. 220) podatku osobisto-dochodowego od wszelkich dodatków, podlegających kompetencji ustawodawstwa krajowego, — to jednak te same względy, które w swoim czasie spowodowały wydanie tej ustawy, zachodzą i obecnie w pełnej mierze. Podatek osobisto-dochodowy, nie wzięty się, a moralność podatkowa bynajmniej nie utwierdziła się jeszcze do tego stopnia, aby już teraz można było przystąpić do obciążenia podatku osobisto-dochodowego dodatkami wszelkiego rodzaju, gdyż obciążenie takie mogłoby w obecnej chwili podkopać przyszły rozwój tego podatku. Rządowi zależy wobec tego na tem, aby podatek ten pozostał i nadal wolny od wszelkich dodatków do podatków, podlegających kompetencji ustawodawstwa krajowego. Liczy zaś Rząd na poparcie Sejmu tem bardziej, że przedłożenie wniosku podatku osobisto-dochodowego od dodatków, według istniejącego stanu prawnego nie wymaga od Reprezentacji kraju żadnych ofiar; natomiast jest wprost nakazane względami na interes opłacających podatki realne jak i niemniej funduszu krajowego jako takiego.

Obecny stan prawny przedstawia się następująco:

Artykuły XII. i XIII. ustawy z dnia 25 października 1896, (Dz. u. p. Nr. 220) o bezpośrednich podatkach osobistych czynią na wypadek, gdyby do końca roku 1909 nie dodano żadnych nowych postanowień ustawowych względem tak zwanego planu finansowego podatków osobistych, dalsze trwanie opustów dla opłacających podatki realne, tudzież dalsze trwanie przekazania podatków osobistych na rzecz funduszu krajowego, zależnym od uwolnienia podatku osobisto-dochodowego od wszelkich dodatków do podatków, podlegających ustawodawstwu krajowemu. Ustanie tego uwolnienia pociągnęłoby zatem za sobą *ipso facto* także ustanie wymienionych opustów i przekazania.

Ponieważ zaś nowe unormowanie planu finansowego bezpośrednich podatków osobistych w drodze ustawodawstwa państwowego dotąd jeszcze nie nastąpiło i nie można przewidzieć terminu wydania takiej ustawy, ostrożność nakazuje przedłużyć już obecnie wolność podatku osobisto-dochodowego od dodatków, aby się zabezpieczyć na wypadek, gdyby nowe unormowanie planu finansowego podatków osobistych nie miało nastąpić przed 1 stycznia 1910, gdyż w przeciwnym razie z tym dniem ustałyby opusty podatków realnych a zarazem i przekazania na rzecz funduszy krajowych.

Co do ubytku dla funduszu krajowego należy pamiętać o tem, że wysokości jego nie pokryłyby nawet mające się ewentualnie przez Sejm uchwalić dziesięcioprocentowe dodatki krajowe do podatku osobisto-dochodowego; uchwał zaś sejmowych, nakładających wyższe dodatki do podatku osobisto-dochodowego, Rząd ze względu na wybitny interes publiczny w prawidłowym rozwoju tego podatku nie mógłby żadną miarą przedkładać do Najw. sankcji.

Daleko dotkliwsza jednakże dla opłacających podatki realne w kraju byłaby strata przysługujących im dotąd 15 proc. opustów

podatku gruntowego i 12 1/2 proc. opustów podatku domowego. Ponieważ odnośne kwoty przypadłyby na rzecz Skarbu Państwa, fundusz krajowy z takiego dla szerokiej kół podatników nader uciążliwego stanu, nie odniósłby żadnych korzyści; wytworzenie takiego stanu rzeczy nie może zatem odpowiadać zamiarom Sejmu. Nie potrzeba nawet dodawać, że Skarb Państwa przez zastanowienie dotychczasowych opustów podatkowych, w połączeniu z ustanieniem dotychczasowych przekazania na rzecz funduszu krajowego, dostateczne zaoszczędziłyby sumy, aby pokryć ubytek spowodowany przypuszczalnym pogorszeniem przypisu podatku osobisto-dochodowego w razie tegoż obciążenia dodatkami do podatków. W tym względzie dowodzą daty cyfrowe za rok 1908, że zaoszczędzenia rządowej administracji skarbowej w opustach podatków realnych i przekazaniach przy ogólnym przypisie podatku osobisto-dochodowego w kwocie 72,194,207 kor. wynosiłyby we wszystkich królestwach i krajach razem nie mniej niż 41,372,669 kor. czyli 57.3 proc. tamtej sumy. Rządowa administracja skarbowa nie ma zatem poważnego interesu fiskalnego w tem, aby wolność podatku osobisto-dochodowego od dodatków została utrwalona, ma jednakże zarówno Rząd jak i społeczeństwo nadzwyczajny teoretyczny i moralny interes w tem, aby prawidłowy rozwój podatku osobisto-dochodowego nie napotykał na przeszkody, których można uniknąć. Idzie tu zatem o ustawodawcze zarządzenie, odpowiadające w równej mierze interesom Państwa, ogółu opłacających podatek osobisto-dochodowy, funduszu krajowego i ogółu opłacających podatki realne w kraju, jednym słowem interesom ogółu w prawdziwym tego słowa znaczeniu.

Uwolnienie podatku osobisto-dochodowego od dodatków i w tym wypadku byłoby nieodzowne, gdyby całkowite unormowanie nowego planu finansowego bezpośrednich podatków osobistych przyszło do skutku. Wyłuszczone bowiem wyżej argumenty, przemawiające za uwolnieniem podatku osobisto-dochodowego od dodatków, prowadzą z logiczną konsekwencją i do tego wyniku, że uwolnienie to jest zarazem podstawowym warunkiem wszelkiej szerszej pomyślanej akcji w kierunku sanacji finansów krajowych.

Z tego powodu Rząd już w dotychczasowych swych przedłożeniach ustawodawczych o nowem unormowaniu przekazania z funduszy państwowych na rzecz funduszy krajowych królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa i obniżeniu wymiaru podatków realnych, uczynił przyznaniem przekazania i obniżenie podatków realnych zawisłem od tego, że w odnośnym kraju uwolnienie podatku osobisto-dochodowego od dodatków zostanie ustawowo orzeczone, względnie, że to już postanowiono z końcem 1909 r.

Tego warunku Rząd będzie musiał trzymać się także i przy nowem analogicznym przedłożeniu, które będzie wniesione w jesieni. Zaznaczyć jeszcze wypada, że jeśli jako termin końcowy mocy obowiązującej ustawy obrano koniec roku 1917, — uczyniono to z powodu, iż w tym czasie ma się skończyć także i moc obowiązująca mających się nowo unormować przekazania z funduszy państwowych, co następcy sposobność ponownego wszechstronnego rozpatrzenia kwestyi finansów autonomicznych i ich stosunku do finansów Państwa.

Z innych Sejmów krajowych.

Wspólna komisja parlamentarna czeskich agraryuszy i młodoczeskich w Sejmie czeskim odbyła wczoraj po południu posiedzenie pod przewodnictwem p. Skardy w obecności P. Ministra Zaczka. Obradowano nad sytuacją w Sejmie czeskim. Jednomyslnie stwierdzono, że ze względu na to, iż związek posłów niemieckich odrzucił wnioski obu stronnictw czeskich bez uzyczenia ze swej strony jakiegokolwiek propozycji, oba stronnictwa czeskie wobec braku nowych wniosków ze strony Niemców nie mają powodu do dalszych rokowań celem uruchomienia Sejmu czeskiego.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu morawskiego (czeska partja post.) postawił dr. Fischer wniosek nagły, z wezwaniem Rządu, aby w Bernie lub Ołomuńcu założono dla kolei na Morawach i Śląsku Centralną Dyrekcję, a nadto w Bernie, Ołomuńcu i Opawie dyrekcje okręgowe.

W dyskusji posłowie niemieccy oświadczyli się ze względów narodowych przeciw temu wnioskowi, twierdząc, że sprowadzi to zupełny przewrót w organizacji kolei państwowych. Po ponownem przemówieniu p. Fischer, który wystąpił przeciw tendencjom centralistycznym posłów niemieckich przyjęto nagłość przeciw głosom Niemców, a wniosek przekazano komisji kolejowej.

P. Sillinger (czes. partja konserw.) uzasadniał wniosek nagły z wezwaniem do

Rządu, aby z okazji ekscesów antycznych w Hustopeach (Auspitz) natychmiast poczynił odpowiednie zarządzenia. Mowca opisał zdemolowanie czeskiego Domu narodowego w Hustopeach, co wywołało oburzenie na ławach czeskich i przerywania ze strony Niemców.

P. Luksch woła kilkakrotnie „kłamstwo!“ Wielka wrzawa.

P. Sillinger domagał się przywołania p. Lukscha do porządku.

Przewodniczący, wicemarszałek Jelinek, dzwoni bez ustanku i prosi o spokój.

P. Sillinger oświadczył w końcu, że jeżeli władze nie postarają się o zaprowadzenie porządku, to Cześć urządzi bojkot ekonomiczny Niemców.

W ciągu dyskusji Namiestnik Heinold oświadczył, że już poczynił odpowiednie zarządzenia celem powiększenia bezpieczeństwa w Hustopeach.

Nagłość wniosku przyjęto, a sam wniosek odesłano do komisji.

W Sejmie Górnej Austrii w ciągu obrad nad stosunkami na kolejach w Górnej Austrii zastępca marszałka dr. Jaeger wśród żywych oklasków całej Izby podał ostrej krytykę obecnemu systemowi administracji na kolejach. W tym samym duchu przemawiali wszyscy inni mowcy.

P. Hofmann-Wellenhof uzasadniał wczoraj w Sejmie styryjskim wniosek przeciw zamierzonemu podwyższeniu taryf na liniach kolei Południowej, które będzie szczególnie dotkliwie dla krajów alpejskich. Wniosek przekazano komisji do rychłego sprawozdania.

Również odesłano do komisji wniosek p. Einspinnera w sprawie utworzenia dyrekcji kolei państw. dla Styrii w Grazu.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu salzburskiego postawił p. Schatzberger wniosek w sprawie zaprowadzenia dwuletniej służby wojskowej, w sprawie reformy procedury karnej wojskowej, polepszenia żołądka i wiktury żołnierzy, oraz uregulowania postanowień co do uwolnienia ze służby wojskowej ze względów rodzinnych.

P. Steinwender motywował na wczorajszym posiedzeniu Sejmu Krainy wniosek o zajęcie stanowiska przeciw podwyższeniu taryf na kolei Południowej i zarzucił, że kolej ta nigdy nie była odpowiednio kontrolowana przez Rząd. Uchwalono jednomyślnie wniosek wzywający Wydział krajowy, aby założył protest u Rządu przeciw podwyższeniu taryf na kolei Południowej, jako rzeczy szkodliwej, szczególnie dla krajów alpejskich.

Po otwarciu wczorajszego posiedzenia Sejmu dalmatyńskiego, p. Trubic (stron. chorwackie) wezwał posłów, aby na znak sympatii dla zasądzonych w procesie zagrzebskim Serbów, nie było w tym dniu posiedzenia. Po tych słowach posłowie opuścili salę.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu Dolnej Austrii p. Zwettbacher wniosł interpelację w sprawie uchwały Centralnego biura handlowo-polit. w Wiedniu, wzywającej Rząd do ponownego zaprowadzenia obrotu mlewem i zaprowadzenia w Anstro-Węgrzech systemu asygnał importowych. W interpelacji powiedziano, że leżałoby to jedynie w interesie kilku właścicieli wielkich młynów węgierskich, obecne cła zbożowe stałyby się zupełnie iluzoryczne, a rolnictwo austriackie zostałoby zniszczone.

Br. Freundenthal postawił wniosek o uzupełnienie kraj. ordynacji wyborczej postanowieniami, że wyłącznym językiem urzędowym Wydziału kraj., Sejmu i wszystkich urzędów autonomicznych Dolnej Austrii ma być język niemiecki. Sprawa ta ma być załatwiona w bieżącej sesji.

Członek Wydziału kraj. Pisko odpowiedział na interpelację w sprawie obecnego stanu regulacji Morawy i oświadczył, że raczej należałoby wystosować interpelację do Namiestnika i wezwać go, aby oświadczył, czy i kiedy Rząd zamierza przystąpić do budowy kanału Dunaj-Odra. Jest rzeczywiście rzeczą niezrozumiałą, jak Rząd, który, jak się zdaje, nie ma zamiaru budować tego kanału, mimo to może utrzymywać komisję budowy wodnych kosztów 750 000 kor. rocznie.

KRONIKA.

Lwów, 6 października.

— Kalendarz.

Czwartek (7 października):
Justyny panny. — Rosława. — Ftekły.
Wschód słońca o godzinie 5:34 rano, zachód słońca o godzinie 4:51 po południu.

— **JE. P. Minister skarbu, dr. Biłiński**, przyjmował dzisiaj przed południem w gmachu Namiestnictwa przedstawicieli władz, urzędów i stowarzyszeń.

O godz. 10 zrana przedstawił JE. Panu Ministrowi, JE. Pan Namiestnik pp. radców Dworu, szefów departamentów Namiestnictwa i szefa biura prezydyjnego St. Grodzkiego, poczem Wiceprezydent kraj. Rady szkolnej dr. Ignacy Dembowski przedstawił członków i referentów, oraz szefów sekcji Rady szkolnej, jakoteż kraj. inspektorów szkolnych.

Następnie jawili się: JE. Prezydent wyższ. sądu kraj. dr. Aleksander Tchornicki z wiceprez. Przyłuskim, prezydentem sądu kraj. dr. Bauchem oraz ze st. prokuratorem Państwa dr. Hinzem i prokuratorem Barthem; wiceprezydent kraj. Dyrekcji skarbu St. Prokopowicz z gremium radców Dworu i radców kraj. Dyrekcji skarbu; Prokurator Skarbu radea Dworu Engel z radeą Dworu Niewiadomskim i gremium radców Prokuratorów skarbu; prezydent Dyrekcji poczt i telegrafów Jan Lubicz Seferowicz z wiceprezydentem Pikorem i z radcami tejże Dyrekcji; dyrektor kolei państwowych radea Dworu Rybicki z radeą Rządu Stelzerem i radeą sekcji wiceprez. dr. Younga oraz kierownikiem budowy kolei państw. radeą Cieślakowskim i st. inspektorem Machalskim, dalej radey adm. Biłiński i Szyzkowski w imieniu Dyrekcji domen i lasów państwowych; dyrektor Policji radea Rządu Schechtel z radcami Wenem i Urbanowiczem i radea Dworu i inspektor przemysłowy Arnulf Nawratil.

Następnie przybyli: imieniem reprezentacji miasta prezydent Ciuchciński z wiceprezydentami dr. Rutowskim i Eplerem; prezes Tow. kredytowego ziemskiego dr. Władysław Kraiński z wiceprezesem Rozwadowskim i dyr. Vivienem i Nowosieleckim; prezes gal. Tow. gospodarskiego K. Laskowski z wiceprezesem Vivienem i dyr. biura Niwickim; prezes Tow. Kółek rolniczych Artur Zaremba Cielecki z wiceprezesem dr. Br. Dulebą, insp. Zaleskim, sekretarzem Adamskim; dyrektor gal. Kasy oszczędności dr. Edward Stroynowski, dyrektor zakładu dla handlu i przemysłu dr. Jan Kanty Steczkowski, oraz dyrektor austro-węgierskiego Banku dr. Zgórski.

Audyencye skończyły się o pół do Iszej, poczem JE. P. Minister skarbu dr. Leon Biłiński udał się do Sejmu, celem wzięcia udziału w jego obradach.

— **Bankiet.** Wczoraj wieczorem wydała Rada miejska na cześć przybyłych do Lwowa na obrady sejmowe PP. Ministrów JE. dr. Biłińskiego i dr. Dulebę i Prezesa Koła polskiego, dr. Głabińskiego, bankiet na Strzelnicy miejskiej, w którym nadto uczestniczyli: JE. Pan Namiestnik dr. Michał Bobrzyński, JE. Pan Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, prezes Koła polskiego dr. Głabiński, oraz członkowie Rady miejskiej zebrani niemal w komplecie.

— **P. Minister dla Galicji dr. Duleba** przyjął dzisiaj w gmachu sejmowym: prezesa Tow. gospodarskiego Kazimierza Laskowskiego z wiceprezesem Janem Vivienem de Chateaubrun i dyrektorem biura Towarzystwa Niwickim, oraz prezesa Tow. kredytowego ziemskiego dr. Wł. Kraińskiego z wiceprezesem Fr. Rozwadowskim i dyr. Nowosieleckim.

— **Z Uniwersytetu.** P. Edward Zarzycki, rodem z Sosnowca w Król. Pol. urzędnik Banku krajowego we Lwowie, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 7 b. m., o godzinie 6 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej.

— **Apel Reprezentacji m. Lwowa do Sejmu.** Komisya aprowizacyjna Rady m. Lwowa na posiedzeniu z d. 4 października 1909. po przeprowadzeniu wyczerpującej dyskusji, powzięła rezolucję tej treści: Ze względu, że otwarcie granicy rumuńskiej dla bitygo byłoby nie może w żadnym kierunku przynieść szkody ludności rolniczej kraju, natomiast ma doniosłe znaczenie dla aprowizacji miast Lwowa i Krakowa, które niewątpliwie zasługują na życzliwą opiekę Sejmu, komisya aprowizacyjna Rady m. Lwowa wyraża opinię, że Sejm w interesie kraju, w szczególności w interesie ludności miejskiej oświadczy się za zawarciem takiego traktatu z Rumunią, który umożliwi przywóz bitygo byłaby rumuńskiego do Lwowa i Krakowa. Komisya aprowizacyjna, zgodnie z uchwałą Rady miejskiej odnosi się do wszystkich posłów z miast, a w pierwszym rzędzie do posłów m. Lwowa, aby jak najenergiczniej stanęli w obronie ludności m. Lwowa, głosząc za zawarciem traktatu z Rumunią.

— **Dr. Bogumił Bieńkowski**, znany lekarz dentysta powrócił do Lwowa i ordynuje, jak dawniej, przy ul. Kościuszki l. 8 w nowo urządzonej pracowni.

— **Uroczystości Słowackiego w Krakowie.** Obchód uroczystości jubileuszowych Słowackiego w Krakowie odbędzie się 16 i 17 b. m. W dniach poprzedzających uroczystości jubileuszowe odbędzie się trzy bezpłatne przedstawienia dla niezamożnych warstw ludności. Dwa z tych przedstawień odbędą się w teatrze ludowym, a trzecie dzięki ofiarności dyrektora p. Solskiego, w teatrze miejskim odbędzie się 11 b. m. — dany będzie „Kordyan“ Słowackiego. Przedstawienie to zarezerwował

komitet wyłącznie dla młodzieży szkolnej. Przedstawienia w teatrze ludowym poprzedzone będą odczytem o Słowackim.

W okresie czasu jubileuszowego, odbędą się w Krakowie bezpłatne odczyty popularne o postaciach i o dziełach Słowackiego. Urzeczywistnienia odczytów tych podjął się akademicki komitet jubileuszowy.

Odczyty o narodowym znaczeniu Słowackiego odbędzie się także po miastach i wsiach Ślązka austriackiego.

Dążąc do tego, by jubileuszowe dni poety w Krakowie upamiętniły się przede wszystkim uroczystością sceniczną, jako wyrazem jednej z najsilniejszych cech i tęsknot artystycznych Słowackiego, komitet zakupił u dyrekcji teatru miejskiego w Krakowie wieczorne przedstawienie 16 b. m. i dzięki współdziałaniu dyrekcji i artystów, dane będzie przedstawienie, na które złoży się: a) Przemowa, b) Apoteoza Słowackiego, c) Złota Czaszka. W celu urzeczywistnienia pierwszej części wieczoru komitet zwrócił się z prośbą do jednego z najcelniejszych przedstawicieli piśmiennictwa polskiego i w najbliższych dniach oczekuje jego odpowiedzi i zgody. Apoteoza pomyślana przez znanego artystę malarza p. L. Benedyktowicza będzie połączeniem żywego przedstawienia z deklamacją najistotniejszych momentów całej wielkiej poezji Słowackiego. Dzięki uprzejmości Chóru akademickiego śpiew „Bogarodnicy“ ilustrujący obraz przedstawia „Złotą Czaszkę“ wykonany będzie we wzmocnionym składzie śpiewaków.

W niedzielę, 17 b. m., o godzinie 11 i pół otwarta będzie w gmachu „Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych“ wystawa pamiątek, związanych z osobą i z epoką Słowackiego. Komisya wystawowa komitetu z art. malarzem, p. Wincentym Wodzinowskim na czele, jak również reprezentacja wydziału „Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych“ i „Muzeum Narodowego“ dążą do tego, by wystawa ta dała godny wyraz pietyzmowi. Wiele osób, posiadających przedmioty i pamiątki po Słowackim, przysłało już zbiory swe na ręce komitetu wydziału „Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych“. W najbliższych dniach otrzymać powinien komitet przyzwoicie bogaty zbiór „Ossolineum“ ze Lwowa.

W niedzielę, 17 b. m., o g. 5 po południu dany będzie w sali Starego Teatru koncert muzyki ku czci Słowackiego. Na wezwanie komisji pospieszyli pp. Żeleński i Henryk Opieński. Poza tem komisya wcieliła w program dzieła: Moniuszki, Müncheimera i Karłowicza i ustaliła program, który obejmować będzie produkcję orkiestrową, śpiew choralny, solowy oraz deklamację.

Komitet pragnie, by 16 b. m. jako w uroczysty dzień jubileuszowy odbyło się w Krakowie założenie „Towarzystwa literackiego im. Juliusza Słowackiego“ w Krakowie. Komitet obywatelski wyraża nadzieję, że Towarzystwo to i jego późniejszy rozwój, pozostanie jako trwały znak tego kultu, który w roku jubileuszu wielkiego poety znalazł szczególniejszy i bardziej żeśrodkowany wyraz w Krakowie i we wszystkich ziemiach polskich.

W dniach jubileuszowych wyda komitet obchodu odezwę, wzywającą do składek na rzecz gimnazjum realnego imienia Słowackiego w Orłowej Śląsku.

W listopadzie i grudniu urządza komitet cykl odczytów o Słowackim dla inteligencji. Kurs odczytów tych wypracowali pp.: dr. Ant. Mazanowski, dr. St. Turowski, dr. H. Trzpis, dr. J. Ujejski, dr. J. Wiśniowski i dr. Witkowski. Komitet jubileuszowy otrzymał nadto zapewnienie od prof. Czerbaka, że niektóre z wykładów tych będą mogły być wcielone w kurs wykładów powszechnych Uniwersytetu Jagiellońskiego, po miastach prowincjonalnych.

— **Tyfus brzusny.** Z doniesień szpitalnych wynika, że w ostatnich dniach przybyli do Lwowa na leczenie chorzy tyfusowi z Sygniówki i Krotoszyna.

— **Wykaz chorób zakaźnych we Lwowie** za czas od 26 września do 3 października: na dyfteryę i dławicę zachorowały 2 osoby miejscowe i jedna obca; na kokluszę 4 osoby; na błonicę zachorowało 23 miejscowych i 5 obcych, zmarły 3 miejscowe i 2 obce (w tygodniu poprzednim zachorowało 24 miejscowych i 5 obcych, zmarło 5 osób); na odrę zachorowało 38, zmarła 1 osoba (w tygodniu poprzednim zachorowało 30, zmarły 3 osoby); na dur brzuszny zachorowało: 6 miejscowych, 5 w wojsku i 2 obce, razem 13; zmarła 1 osoba (w tygodniu poprzednim zachorowało 7 miejscowych i 13 obcych, zmarły 4 osoby); na czerwonkę zachorowała 1 osoba, na nagminne zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych zachorowała i zmarła jedna.

— **Przyznanie nagród im. Natansona.** Komitet zarządzający Kasą pomocy naukowej im. dr. J. Mianowskiego, wykonując warunki zapisów b. profesora szkoły głównej w Warszawie, Jakóba Natansona, na mocy których co 4 lata bywają przyznawane dwie nagrody, jedna za najlepszą pracę w zakresie nauk ścisłych a druga za najlepszą pracę w zakresie nauk społeczno-filozoficznych, prawnych i historycznych, przyznał 25 z. m. pierwszą z tych nagród p. Julianowi Braunowi za pracę „Badania w dziedzinie azotowych związków organicznych i ich pochodnych“, drugą

zaś p. Marcelemu Handelsmanowi za tom I. „Historji polskiego prawa karnego“.

— **Jubileusz Muzeum narodowego** w Krakowie z powodu trwania sesji sejmowej przełożono na 19 b. m.

— **Wielka zabawa dla dzieci**, urządzona dnia 13 czerwca b. r. na placu powystawowym, na dochód Towarzystwa „Związek rodzicielski“ przyniosła dochodu 2626 K. 2 h. Po odtrąceniu wydatków które wynosiły 277 K. 93 h., pozostał czysty dochód 2348 K. 9 h.

Imieniem komitetu, zajmującego się urządzeniem tej zabawy, mam zaszczyt złożyć serdeczne podziękowanie wszystkim Paniom, które były nieustraszone w pracy około urozmaicenia zabawy, sprzedaży biletów i fantów: — wszystkim kupcom i przemysłowcom, którzy z całą gotowością dostarczyli loteryi fantów, nauczycielstwu lwowskiemu, które zajęło się wykonaniem technicznem zabawy, wreszcie wszystkim tym, którzy w jakikolwiek bądź sposób przyczynili się do uświetnienia zabawy i podniesienia dochodu.

Tadeuszowa Rutowska.

— **Wycieczka Lwowian do Aradu**, złożona z 70 członków, przybyła wczoraj ze stacji granicznej Ławoczne do Szolnok, gdzie odbył się na jej cześć bankiet, poczem goście udali się w dalszą drogę do Aradu, dokąd przybyli dziś o godz. 7 rano. Na dworcu w Aradzie przyjął ich komitet z posłem Barabaszem na czele. Goście udali się najprzód na nabożeństwo żałobne za poległych w r. 1848, poczem w południe odbył się na ich cześć bankiet. Wieczorem wezmą udział w uroczystym przedstawieniu w teatrze. Po przedstawieniu odjadą uczestnicy wycieczki do Debreczyna, zjadą jutro wyjadą do Budapesztu. Na dworcu w Budapeszcie przyjmie gości wiceburmistrz miasta.

— **Poświęcenie warsztatu szkolnego w Kulikach** odbędzie się w niedzielę, dnia 10 b. m. Osm lat składały dzieci w redakcyi *Małego Światka* grosze i złożyły 16.000 kor., a redakcyja zakupiła za te pieniądze grunt, wystawiła potrzebne budynki i zorganizowała szkołę zupełną nowego typu. Celem jej jest nie tylko nauka szkolna, ale ma ona też nauczyć swych uczniów takiej pracy, z której będą mieli zarobek dla siebie, wspólnie z kierownikiem fachowym zapracują na utrzymanie swej szkoły, a zarazem wyrobami swymi przyczynią się do wypierania z handlu choć w części obcych towarów. W tym celu zorganizowano w szkole pracownię wyrobów zabawkarskich z drzewa.

Wyjazd z dworca Podzamcze o godz. 6 minut 35 rano do stacji Ołydowa: powrót o 10 minut 15 w nocy.

△ **Zgubiono:** w ulicy Karola Ławicka złotą bransoletkę, wartości 140 kor.; damski zegarek srebrny; w ulicy Akademickiej srebrny tlnskiej roboty łańcuszek do zegarka z brelokiem w kształcie końskiej głowy; w ulicy Krasieckich srebrny zegarek damski o 3 kopertach z krótką srebrną dewizką.

△ **Znaleziono:** w restauracyi Jakóba Zuckermana przy ul. Zimorowicza l. 18 stary flobert, płaszcz i czapkę.

△ **Wypadek na budowie.** Na budowie domu przy ul. Lelewela l. 17 spadła z rusztowania cegła i ugodziła tak silnie w głowę koźlarza Kazimierza Osieńskiego, iż załamała mu czaszkę. W stanie bezprzytomny odwiezł Osieńskiego pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

△ **Żywa pochodnia.** Trzynastoletnia Anna Katzówna, córka piekarza, przewróciła wczoraj na siebie płonąca lampkę spirytusową i w jednej chwili stanęła cała w płomieniach. Zanim pospieszono jej z ratunkiem, Katzówna odniosła tak znaczne obrażenia, iż w bezradnym stanie odwiezł ją pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** Julia Szewczukowa, handlarzka owoców, oskarżyła wczoraj w policji Antoniego Jureczkę i Antoniego Datkę o pobicie i zrabowanie jej ze straganu owoców, wartości przeszło 10 kor.

Za kradzież na szkodę restauratora Bernarda Krella aresztowano w Kleparowie byłą jego służącą Magdalę Ganu.

Do zamkniętego mieszkania p. Modesta Młynarskiego dostał się wczoraj złodziej i skradł paltot koloru migdałowego i budzik.

Policya aresztowała wczoraj Wojciecha Winczura, który skradł Józefowi Czaji, przybytemu do Lwowa, podcasz 150 chusteczek, w której była zawiązana kwota 145 kor.

Za kradzież z wozu Jana Angela głowy cukru aresztowała policya Wiktora Wirta, posługacza i Jana Makowskiego, notowanego złodzieja.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Józefa Olejnik, żona urzędnika Związkowej Kasy chorych, w 26 r. życia; Zofia Czaja, w 34 r. życia;

w Sulimowie, Józef Jędrzejowicz, właściciel dóbr ziemskich i weteran z r. 1863, w 66 r. życia, Ksawera z Dziubińskich Godzowska, wdowa po kapitanie b. wojsk polskich z r. 1831, w 83 r. życia;

w Podgórzu, Leopold Epstein, dyrektor Kasy oszczędności w Wieliczce, w 52 r. życia; w Wiedniu, dr. Leon Boral, adwokat krajowy ze Stanisławowa, w 34 r. życia.

— **Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie** odbyła wczoraj pierwsze po wakacyjnych posiedzenie. Przewodniczący p. Dattner poświęcił wspomnienie pośmiertne ś. p. Kazimierzowi hr. Badeniemu, i zdał sprawę z kilku ważnych spraw, jak kanał Kraków-Wiedeń, budowa nowego dworca, koncesye szynkarskie, budowa telefonów.

Członkiem komisji podatku zarobkowego wybrano p. Juliusza Epsteina, zastępcą p. Waleryana Stawiarskiego.

Szef biura Izby, Benis referował sprawę wykonywania przemysłu budowlanego w Krakowie i przedstawił wnioski o założenie w Krakowie kursów do kształcenia majstrów murarskich, ciesielskich, kamieniarskich i studniarskich, oraz o utworzenie rządowej komisji egzaminacyjnej.

— **Milionowy zapis dla Towarzystwa ratunkowego w Wiedniu.** Wczoraj otwarto w Wiedniu testament milionera i byłego dziennikarza Pulitzera, który cały swój milionowy majątek, z wyjątkiem kilku legatów, zapisał wiedeńskiemu Towarzystwu ratunkowemu.

— **Strejk górników węglowych.** *Nowa Rêforma* donosi: W poniedziałek rano wrócili hutnicy w Krzu do pracy na tych warunkach, jakie na krótki czas po wybuchu strejku ofiarowali im pracodawcy. Co do płac robotnicy nie otrzymali podwyższenia, właściciele zapewnili tylko, że gdy w przyszłości okaże się pomyślniejsza konjunktura, przystąpią do rozważenia tej kwestyi. Strejk górników w Sierszy i Tenczynku na razie trwa w dalszym ciągu. Dziś mają strejkujący górnicy powziąć ostateczną decyzję co do dalszego swego postępowania.

W Jaworznie, największem centrum strejkowem zagłębia, sytuacja niezmienną. Strejk trwa tam dalej w niezmięnionej sile. Wczoraj zjawili się w Krakowie, w starostwie górniczem delegacyi strejkujących górników z Sierszy, celem omówienia spraw odnoszących się do rokowań prowadzonych za pośrednictwem władz górniczych między robotnikami a pracodawcami. Właźcie górnicze zachęcają górników do jak najszybszego powrotu do pracy na podstawie poczynionych ustępstw.

— **Siedmioletni jubileusz Zakonu OO. Franciszkanów.** Z Rzymu telegrafują: Z okazji 700-letniego jubileuszu Zakonu OO. Franciszkanów, Ojciec św. wydał pismo apostolskie, w którym podnosi zasługi Zakonu i oświadcza, że nazwa „Bracia Mniejsi“ należy się nie tylko Minorytom ścisłej obserwancyi, ale także konwentualom (Bernardyni i Reformacyi) oraz Kapucynom. Pismo postanawia dalej, aby Minoryci ścisłej obserwancyi nosili w przyszłości nazwę: „Minoryci zjednoczenia Leona XIII“. W końcu pismo papieskie ogłasza szereg przywilejów i odpustów, odnoszących się do grupy Franciszkanów i Tercyarzy.

— **Bomba w hotelu »Royal« w Krakowie.** Przez całą noc z poniedziałku na wtorek i wczorajsze przedpołudnie trwało śledztwo, prowadzone na miejscu, w sprawie wybuchu bomby w przedsiönku hotelu „Royal“. — Zaraz w nocy aresztowano niejakiego Bochenka, 40 lat liczącego, b. malarza pokojowego, obecnie żebraka, wskutek nałogowego alkoholizmu, którego widziano na kilka chwil przed wybuchem w sieni hotelu. Bochenek przed prowadzącym śledztwo komisarzem Krupińskim przyznał się, że był w hotelu, ale tłumaczył się, że był tam w celu jałmużny i o żadnym zamachu nie ma pojęcia. Bochenka zatrzymano w aresztach dla dalszych wyjaśnień.

Prócz tego aresztowano wczoraj rano jednego z kelnerów, który podobno miał się na jednym ze zgromadzeń zawodowych odgrażać przeciw nowym dzierżawcom hotelu „Royal“, braciom Landesom ze Lwowa.

Owa bomba, która na szczęście tak niewiele tylko szkody wyrządziła, była podobnie skonstruowana, jak ta, którą znaleziono po wybuchu w domu l. 4 przy ulicy św. Anny i w aptece p. Sawiczewskiego. Celem zbadania, jakim materiałem wybuchowym była napełniona, oddano odłamek bomby znawcy materiałów wybuchowych, p. Siplowi, który ma wydać w sprawie tej orzeczenie.

O godzinie 11 przed południem udała się wczoraj na miejsce wypadku komisya sądowa, złożona z sędziego śledczego dr. Gniewosza, prokuratora dr. Langę i rzeczoznawców prof. dr. Senkowskiego i p. Sipla.

Dotychczas władze, prowadzące śledztwo, nie wyrobiły sobie zdecydowanego przekonania, czy zachodzi tu istotnie zamach na tle terroru ekonomicznego, czy też tylko złośliwy wyryk.

— **O katastrofie w teatrze w Bielesku** piszą do krakowskiego *Czasu*: Przebudowany niedawno teatr, stanął w środku miasta w pobliżu toru kolejowego nad tunelem; budowa powierzona firmie Helmer i Felner, prowadzona była zbyt szybko i już podówczas dawały się słyszeć głosy ostrzegające przed niebezpieczeństwem. Ze gmach budowany był istotnie lichy, świadczy, że ile razy pociąg przechodził obok teatru, budynek wprost trząsł się cały. Przewidywania się sprawdziły. Niestety nie chcieli, że stało się to w sobotę, kiedy premiera gromadzą wielką liczbę publiczności, tak z miasta jak z okolicy. W ostatnią sobotę teatr był pełny po brzegi. Dawano „Cavalerię“

„Pajaców“. Podczas ostatniego aktu, kiedy sala była na pół zaciemniona, w ciszy dał się słyszeć nagle straszliwy trzask: gipsowe sztukaterie z plafonu oderwały się i spadły na salę, zasypując gruzami i raniąc ciężko siedzących. Powstała straszliwa panika, podniosły się krzyki: „teatr się wali, ratunku, mężu, żono“. Panie poczęły mdleć. Powiększały głośnie położenia ciemność i kurz, który zasypywał oczy. Wszyscy, w przekonaniu, że powała i ściany się wali, tłumnie uciekali z miejsc, w popłochu zmiierzając ku wyjściom. Uratowała sytuację przytomność śpiewaków, którzy ze sceny poczęli nawoływać do spokoju. Ponieważ sufit się nie walił, publiczność uspokoiła się nieco i poczęła pomału wychodzić. Gdy sala się opróżniła, można było ocenić rozmiary wypadku. Sala była zupełnie zdemolowana, ławki połamane, zasypane gruzami i kurzem. Na ziemi leżało około 30 rannych osób, z których większa część odniosła ciężkie rany. Pogotowie ratunkowe zajęło się nimi. — Później zabrano, że z powały oderwały się gipsowe ozdoby, mające około 40 m. kw. powierzchni. Już dawno ukazywały się tam rysy, które, jak komisy śledczą przypuszczają, mogły powstać wskutek wstrząsnięć, z powodu bliskości toru kolejowego, okłasków, lub warstwowości, mieszczącej się nad powałą. Teatr na dłuższy czas zamknięto. — Przy sposobności dodać trzeba, że w akcie fundacyjnym teatru zastrzeżono wyraźnie, iż mogą się w nim odbywać przedstawienia we wszystkich możliwych językach, z wyjątkiem — polskiego.

— **Rektor Politechniki czeskiej w Pradze**, prof. Bertl złożył tę godność.

— **Balon włoski w Czechach**. W gmnie Biela, w Czechach, spadł wczoraj włoski balon „Albetros“, który przybył z zurychskich wysięgów balonowych. Wysłano o tem depeze do Turyń i Zurychu.

— **Zagrzebski proces o zdradę stanu**. Po wczorajszym ogłoszeniu wyroku, obrońca Hinkovic oświadczył w imieniu wszystkich obrońców, że zgłasza zażalenie nieważności i żądał bezwzględnego wypuszczenia na wolność uznanych za niewinnych. Prokurator sprzeciwił się temu wnioskowi. Prezydent oświadczył, że trybunał postąpi według istniejących przepisów. Po odcytnianiu motywów wyroku, zamknięto rozprawę.

— **Zamknięcie wystawy częstochowskiej**. W ubiegłą niedzielę, w śliczny, słoneczny dzień październikowy tłum wypełnił plac wystawy i wszystkie jej pawilony. po raz ostatni oglądając zgromadzony tutaj plon polskiego przemysłu i rolnictwa.

Po południu odbyło się uroczyste zamknięcie wystawy: O godzinie 3 generał Paulinów, ks. Rejman, odprawił na Jasnej Górze nabożeństwo dziękczynne, z dwukrotnem odsłonięciem obrazu Matki Boskiej, przyczem wygłosił od ołtarza piękną przemowę do zebranych przedstawicieli komitetu wystawy, składając hołd ich pracy, która w dziejach Częstochowy zapisała się złotymi zgłoskami.

O godzinie 4 członkowie komitetu zebrałi się na balkonie pawilonu głównego, muzyka zagrała, a po chwili, prezes komitetu, Stefan ks. Lubomirski, wygłosił mowę pożegnalną, reasumując znaczenie wystawy i dziękując tym wszystkim, którzy do jej powodzenia się przyczynili. Wśród licznie zgromadzonych przed pawilonem głównym tłumów, porządek utrzymywała straż ogniowa ochotnicza. Z kolei „Lutnia“ częstochowska z dyrektorem Powiadomskim na czele, odśpiewała „Poloneza“ z „Hrabiny“ i „Pieśń zgody“ Dietza. Następnie dyrektor Alfons Bogusławski, a później — inni członkowie komitetu, poczęli odczytywać listę nagród, udzielonych na wystawie.

O godzinie 6 w teatrze, na wystawie, odbyło się przedstawienie, które wypełniła „Kolejka“ A. Schnitzlera z p. Maryą Przybyłką-Potocką w roli głównej. Wreszcie o godzinie 9 i pół wieczorem w sali hotelu Angielskiego odbył się bankiet pożegnalny. Wśród licznych grona zasiedli: O. Euzebiusz Rejman i ks. dr. Kopyciński, poseł do parlamentu wiedeńskiego; wśród zebranych wytworzył się serdeczny i sympatyczny nastrój, który potęgował się w miarę przemówień toastowych.

Na końcu kilka cyfr: obok sporej liczby biletów sezonowych i bezpłatnych, sprzedano około 180.000 wstępów tańszych, t. zw. pątniczych i 195.000 droższych. Przewidywany jest deficyt około 20.000 rubli, który pokryje fundusz gwarancyjny, złożony w 4,5 przez ziemian i w 1/5 przez fabrykantów, choć ziemia piotrzkowska jest właśnie ogniskiem wielkiego przemysłu. Rząd czynił wszelkie utrudnienia komitetowi wystawy, skreślając nawet kwotę 7000 rubli, które rada miejska Częstochowy uchwaliła tytułem subsydium w zamian za uzyskane budynki i inne ulepszenia. Zysk moralny z wystawy jest ogromny.

— **Zamknięcie «Oświaty» kijowskiej**. Ukazem senatu zamknięto — jak już doniosła depeza — polskie Towarzystwo „Oświata“ w Kijowie. Motywem tego rozporządzenia senatu jest, jak twierdzi *Riecz*, pogład senatu, że Towarzystwo to w przyszłości niewątpliwie zeszłoby na śliską drogę działalności politycznej w duchu ciasnego nacjonalizmu polskiego.

Polskie Tow. „Oświata“ w Kijowie było już od dłuższego czasu zamknięte z rozporządzenia administracyjnego; obecnie zaś, na złożoną do senatu skargę nadeszła na ręce gubernatora decyzja senatu, że Towarzystwo to, wraz ze wszystkimi oddziałami, zostaje ostatecznie zamknięte.

Jedno z pism warszawskich donosząc o tem zamknięciu pisze:

„Oświata polska“ w Kijowie od początku swego założenia walczyła wciąż ze stawianemi jej z zewnątrz przeszkodami. Nie pozwolono n. p. na założenie najskromniejszej nawet szkoły polskiej. W tych warunkach działalność stowarzyszenia musiała być nader ograniczona, niemniej jednak była ona potrzebna i pożyteczna. Świeżo właśnie, bo dopiero we czwartek ubiegły, otwarta została w Kijowie, przy bulwarze Bibikowskim, pierwsza ochronka „Oświata“. Aktu poświęcenia dokonał ks. Kwasiński, który po ceremonii religijnej, w ciepłej przemowie życzył, aby praca nad opuszczonemi i biednemi dziećmi przyczyniła się do zmniejszenia nędzy materialnej i moralnej.

„Ochronka — pisał *Dziennik Kijowski* — robi nader sympatyczne wrażenie: pokoje widne, przestronne, mały ogródek, działwa wesoła, śpiewająca, schludnie ubrana, ochroniarzka przejęta swem pięknem zadaniem“.

A dziś już wszystko to w gruzach....

— **Morderstwo w pociągu**. W poniedziałek wieczorem zastrzelono w pociągu kolejowym na stacji w Jaktorowie p. Feliksa Giebułtowskiego, dyrektora wydziału gospodarczego fabryki Żyrardowskiej. Wydział ten prowadzi kontrolę robotniczą. Morderstwa dokonano w pobliżu Żyrardowa w chwili, gdy p. Giebułtowski czytał gazetę, stojąc w korytarzyku, prowadzącym do przedziału I. klasy. Dzienniki przypuszczają, że było trzech morderców. Przyczyna dotychczas nieznaną.

Kronika prowincjonalna.

§ **Śmiertelny upadek z roweru**. Czterdziestoletni Piotr Szymocha, powracając w tych dniach z Trzebini do Spytkowic na rowerze, spadł z niego na gościńcu w Regulicach tak nieszczęśliwie, iż przewieziony do Chrzanowa niebawem wyzionął tam ducha, wskutek odniesionych obrażeń.

§ **Nieszczęśliwy wypadek**. Z Tarnopola donoszą: We czwartek po południu wiozł pocztę z pociągu ulicą Agenora Gołuchowskiego pocztilion Michał Paprocki. Nagle spłoszyły się konie i pędem wjechały na podwórce pocztowe. Wóz zawadził o słup, a Paprocki wypadł z siedzenia tak nieszczęśliwie, że złamał rękę zebra, doznał zderenia skóry na głowie i odniósł trzy ciężkie rany. W bezprzytomnym stanie przewieziono nieszczęśliwego pocztyliona do Kasy chorych, gdzie opatrzyli go lekarze. Stan chorego jest prawie beznadziejny.

§ **W Augustówce ad Brzeżany** spłonęło w tych dniach pigę gospodarstw włościańskich, wartości 5000 kor.

Kronika zagraniczna.

* **Katastrofa kolejowa**. W pociągu idącym z Wiednia do Monachium obrabowano onegdaj studenta rosyjskiego Ottona Langerera z większej sumy pieniędzy. Sprawca rabunku usnął najpierw swą ofiarę, potraktowałszy Langerera wodką.

* **Śmiertelny wypadek**. Z Rzymu donoszą: Kanonik Bazyliki Santa Maria Magiore, Palombi, wysiadając z tramwaju elektrycznego, upadł tak nieszczęśliwie, że zginął na miejscu.

* **Cholera w Petersburgu**. Od czasu wybuchnięcia cholery w Rosyi, zmarło w samym Petersburgu po dzień 26 z. m. ogółem 6000 osób.

* **Wielki pożar**. Z Kurska donosi *Petersburska Agencja telegraficzna*: W powiecie ryłskim spaliło się 122 zagrod włościańskich wraz z całym mieniem. W ogniu zginęła kobieta. Straty sięgają 250.000 rubli.

* **Ułaskawienie**. Telegram z Liwadii donosi, że ulaskawiono zasądzonych na śmierć d. 28 lipca w Kursku 9 osób za udział w ruchu rewolucyjnym. W liczbie tych osób znajduje się członek drugiej Dumy, Pianych.

Notatki literacko-artystyczne.

§ **Filharmonii**. Dnia 18 b. m. odbędzie się w sali Filharmonii koncert Bronisława Hubermana ze współudziałem pianisty Leopolda Spielmana. Bilety sprzedaje kasa zamawiań tutejszego teatru miejskiego (handel kwiatów H. Wolińskiego).

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę, po raz 1-szy, „Za cenę łez“, komedia omyłek w 3 aktach, napisał Jerzy Żuławski.

We czwartek, po raz 21-szy, „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach J. Kalmana.

W piątek, po raz 2-gi, „Za cenę łez“, komedia omyłek w 3 aktach, napisał Jerzy Żuławski.

W sobotę, wyjątkowo o godzinie 3-ciej po południu, dla młodzieży szkolnej „Sędziowie“, tragedia Stan. Wyspiańskiego, nastąpi: „Szkoła kobiet“, komedia w 5 aktach Moliere.

W sobotę, o godzinie 7 i pół wieczorem, po raz 22-gi, „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach J. Kalmana.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po poł. po raz 6-szy „Kordyan“, poemat dramatyczny Juliusza Słowackiego.

W niedzielę, o godz. 7 i pół wieczorem, po raz 23-ci, „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach J. Kalmana.

W poniedziałek, po raz 3-ci, „Za cenę łez“, komedia omyłek w 3 aktach J. Żuławskiego.

We wtorek, po raz 24-ty, „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach J. Kalmana.

We środę, po raz 1-szy (nowość) „Małżeństwo aktorki“, komedia w 5 aktach Al. Bissona.

We czwartek, po raz 1-szy (wznowienie) „Nietoperz“, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa, z udziałem pp.: Stanisławy Korwin Szymanowskiej, Heleny Miłowskiej, Katarzyny Sawickiej, Felicji Brzeskiej, Władysława Floryńskiego, Ferdynanda Feldmana, Adama Okońskiego, Adama Dobosza, Władysława Paszkowskiego, Zygmunta Schmidta w głównych rolach. Dyryguje p. Stermicz.

W piątek, po raz 2-gi „Małżeństwo aktorki“, komedia w 5 aktach Aleksandra Bissona.

W sobotę, wyjątkowo o godz. 3-ciej po południu dla młodzieży szkolnej „Hamlet“, tragedia w 5 aktach Szekspira, z p. Adwentowiczem w roli tytułowej.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 2-gi „Nietoperz“, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

W niedzielę, wyjątkowo o godzinie 3-ciej po południu po raz 1-szy (wznowienie) „Hulaj dusza“, widowisko sceniczne ze spiewami 8 odślonach przez Adolfa Walewskiego.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 25-ty, „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach J. Kalmana.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Czwartek, „Doktor z musu“, komedia w 3 aktach Moliere. Zakończy występ klasycznej tancerki Dąbrowskiej.

Piątek, „Judyta“, tragedia w 5 aktach F. Hebbla.

Sobota, „Gody życia“, dramat w 4 aktach St. Przybyszewskiego (nowość).

Niedziela, o godz. 3 „Pan Geldhab“, komedia w 3 aktach A. hr. Fredry.

Niedziela, o godz. 7 „Gody życia“, dramat współczesny w 4 aktach St. Przybyszewskiego.

Z tego okresu, w którym znajdował się w stanie przemijającego pomieszenia. Tego objawu jednak u Dawydiaka również nie zauważono, bo on wszystko pamiętał. Gdyby pewnym było, że Stoffowa go zbudziła i to brutalnie, można by przypuścić, że popadł w afekt, lecz nie patologicznie tylko fizjologicznie i w tym afekcie mógłby zrobić coś, czego by w zwykłych warunkach nie zrobił, ale i wtedy zdawałby sobie sprawę z tego, co robi, miałby zdolność „używania rozumu“.

Wogóle — zdaniem znawcy — Dawydiak nie był i nie jest umysłowo chory, jest jednakże zwyrodniały, a jeżeli znajdował się w afekcie, to nie w patologicznym, t. zn. granicznym z obłąkaniem.

Jego popęd do włóczegostwa, to właśnie charakterystyka ludzi zwyrodniałych, lecz oni w takim okresie włóczegostwa nie są pozabawieni woli, niema w nich zamroczenia umysłowego.

Drugi znawca, dr. Kruszyński, wydał podobne co poprzedni znawca orzeczenie, dodając przytem, że złe obchodzenie się ofiar z Dawydiakiem, to, że kazano mu spać w ziemie na podłodze, dawano mu źle jeść, mogło obudzić w nim taką nienawiść ku Stoffom, że postanowił pozabawić ich życia.

Na tem o godzinie 8 wieczorem odroczył przewodniczący dalszą rozprawę do dziś, godzinę 9 rano.

(Odroczenie rozprawy)

Na dzisiejszej rozprawie postawił obrońca Dawydiaka, dr. Więclaw, szeroko umotywowany wniosek o odroczenie rozprawy. Domagał się on powołania szeregu świadków, między innymi syna bł. p. Stoffa, bankiera Michała Stoffa, dawnej służby Stoffów, kilku agentów policyjnych, dalszego rodzeństwa Dawydiaka i t. d. Zarazem domagał się obronca poddania Dawydiaka ponownej obserwacji innych psychiatrów, gdyż, zdaniem jego, orzeczenia dr. Sieradzkiego i dr. Kruszyńskiego oparte są na mylnych podstawach.

Zastępca prokuratori Państwa dr. Pieracki sprzeciwił się ponownemu badaniu psychiatrycznemu i powołaniu niektórych świadków, co do innych świadków pozostał wyjątkowo obojętny.

Po dłuższej naradzie, trybunał postanowił powołać kilku świadków, podanych przez obrońcę. Nie zgodził się natomiast na ponowne badanie Dawydiaka i na powołanie reszty świadków. Wobec tego rozprawa została odroczone, prawdopodobnie do następnej kadencji. Będą powołani na nowo wszyscy dotychczasowi świadkowie i kilku nowych, którzy mają zeznaniami swemi wyrobić u przysięgłych przekonanie, czy motywem zbrodni Dawydiaka był rabunek, tudzież podać kilka szczegółów z życia Stoffów.

OSTATNIA POCZTA.

— *Fremdenblatt* pisze: Przyczyną nowego dowodu Najwyższej łaski, jaką Najj. Pan okazał księżnej Hohenberg, nadając jej tytuł „Herzogin“ z predykatem „Wysokość“ należy upatrywać w tem, że stanowisko, jakie dostojna ta pani faktycznie zajmuje na Najw. Dworze powinno znaleźć także zewnętrzny wyraz. Małżonka Najd. Areyks. Franciszka Ferdynanda ostatnimi czasy coraz bardziej była wciągana do ściślejszego Koła Najd. Rodziny Cesarskiej i tylko z powodu trudności technicznych w zebraniach Najd. Członków Dworu dotychczas nie zajmowała także na zewnątrz odpowiedniego stanowiska. Stosunków prawno rodzinnych i prawno państwowych ten akt Cesarski nie dotyka.

— *Pester Lloyd* donosi o zgromadzeniu grupy Justha jakie wczoraj odbyło się, po zamknięciu posiedzenia Sejmu. Omawiano na niem taktykę na czas najbliższy, kilku postów wyraziło zdanie, że ciągłe powoływanie do Wiednia mają tylko na celu odroczenie załatwienia przesilenia do końca roku. Wobec tego grupa uchwała czekać jeszcze 8 do 9 dni. Gdyby do tego czasu przesilenie się nie zakończyło, grupa zamierza przez obrady Sejmu nad sprawą bankową lub nad inną kwestyą spowodować rychłe załatwienie przesilenia i zamianowanie nowego gabinetu.

— Posłowie chorwaccy do Sejmu węg. odbyli wczoraj pod przewodnictwem p. Medakowicia w Budapeszcie konferencję, na której zajęli stanowisko wobec wyroku w procesie zagrzebskim. Uchwalono rezolucję oświadczenia, że proces ten uważają posłowie chorwaccy za tendencyjny, i że celem jego jest obalenie zgody między Chorwatami a Serbami.

Następnie uchwalono wystosować do Sejmu dalmatyńskiego, który na ostatnim posiedzeniu uchwałił protest przeciw procesowi zagrzebskiemu, telegram, wyrażający podziękowanie za braterskie zachowanie się i ubolewanie, iż stosunki absolutystyczne w Chorwacji uniemożliwiają zajęcie stanowiska w tej sprawie przez Sejm chorwacki.

Z Izby sądowej.

Lwów, d. 6 października.

(Epilog morderstwa dokonanego na bł. p. małżonkach Stoffach).

Na wczorajszej popołudniowej rozprawie, po przesłuchaniu kilku świadków, między innymi krewnych i sąsiadów podśadnego Dawydiaka, jednego więźnia i jednego dozorca więziennego, którzy nie mogli dać dokładnych wyjaśnień co do stanu umysłowego mordercy, złożyli swe orzeczenia lekarze-psychiatrzy, prof. dr. Sieradzki i dr. Kruszyński, którzy badali stan umysłowy Dawydiaka.

Prof. dr. Sieradzki zaznaczył przede wszystkim, że Dawydiak podczas obserwacji zachowywał się jak niedołęga umysłowy, nie odpowiadał na pytania, nazywał się królem żydowskim, uśmiechał się, mruzczał coś, siadał na ziemi i t. p.

Objawy te jednak nie wskazywały na żadną znaną patologiczną chorobę umysłową, tembardziej, że przed morderstwem zachowanie się jego było inne, nasunęły więc znawcom podejrzenie, że on symuluje. Ponieważ jednakże i symulacja powstaje nieraz na tle nienormalnym, znawcy badali przeszłość jego czy przypadkiem nie uległ jakeimś wypadkowi. Postarzał, o którym mówił Dawydiak, nie był atoli ciężki, nie ruszył nawet czaszki, nie mógł zatem mieć wpływu na jego mózg, a prócz zimnicy, Dawydiak nie przechodził żadnych poważniejszych chorób.

Zbadawszy jego *curriculum vitae*, prof. Sieradzki nabrał przekonania, że Dawydiak jest zwyrodniały psychicznie. Takie zwyrodnienie jednak nie jest chorobą umysłową; spotykamy je często u zbrodniarzy.

Taki człowiek wchodzi często w konflikt z kodeksem karnym, ma słabszą wolę, mniejszą odporność na złe, jednakowoż nie możemy odmówić mu prawa rządzenia się sobą, prawa odpowiedzialności. Nie można również na podstawie badań powiedzieć, że Dawydiak działał w afekcie, w stanie przemijającego pomieszenia myśli. Taki człowiek bowiem popada w amnezję, nie pamięta nie

— W Berlinie odbyło się zgromadzenie wyborców polskich, które skierowane było przeciw Kołu polskiemu w parlamencie niemieckim i potępiło stanowisko Koła w sprawie reformy finansowej. Zgromadzenie to było zwołane przez socjalistów. W końcu uchwalono rezolucję, wzywającą Polaków w Berlinie do głosowania na kandydatów socjalistycznych.

— Z Konstantynopola donoszą, że Papież przyjął dymisję katolickiego patriarchy ormiańskiego Sabagiana.

— Dzienniki donoszą, że okręt turecki transportowy „Hodeida“ z wojskiem, oraz z jedną baterią górską i oddziałem karabinów maszynowych odpłynął do Jemenu.

Sejm.

(48 posiedzenie 1. sesji IX. peryodu).

Lwów, dnia 6 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 minut 35 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, odczytali sekretarze wniesione petycje, oraz zgłoszone wnioski i interpelacje.

Wnioski:

P. Bisa i tow.: 1. w sprawie budowy drogi krajowej Rozwadów-Majdan-Kolbuszowa przez gminę Jamnicę do Grębowa; 2. w sprawie budowy drogi od gminy Woliny przez gminę Stróże do miasta Rudnika.

P. Andrzeja ks. Lubomirskiego, Stanisława Starzyńskiego i tow. o przerwianie baremu taryfowego kolei państwowej przez kolej żelazną Lwów-Belzec i ulepszenia rozkładu jazdy na tej kolei.

P. Winniczuka i tow. w sprawie rozdziału surowicy pomiędzy właścicieli powiatu stanisławowskiego.

Interpelacja:

P. Winniczuka i tow. do Wydziału krajowego w sprawie drogi gminnej w Czukałowce, pow. stanisławowskiego.

Z porządku dziennego, po krótkiej dyskusji, w której zabierali głos pp. T. Staruch, Kurowiec i Skwarko, uchwalili Sejm w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy, zezwalającej gminie Mosty wielkie, powiatu żółkiewskiego, na pobór opłaty gminnej od psów, poczem uchwalili, również po krótkiej dyskusji, w której zabierali głos pp.: T. Staruch, Makuch i dr. Lewicki, projekt ustawy zezwalającej gminie Bobowa, powiatu grybowskiego, na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa.

Z kolei uzasadniał p. dr. Bandrowski swój wniosek z projektem zmiany ustawy o szkołach realnych.

Według przedłożonego przez wnioskodawcę projektu ustawy, zadaniem szkoły realnej ma być: 1. podawać wykształcenie ogólne ze szczególnym uwzględnieniem praktycznych warunków życiowych na podstawie nauk matematyczno-przyrodniczych i języków nowożytnych, oraz 2. przygotowywać do wyższych zakładów naukowych, do których dostęp abiturientom tych szkół jest otwarty.

Szkoły realne mają składać się z 8 klas, z których każda stanowi kurs roczny.

Przedmiotami obowiązkowymi w szkołach realnych są: religia, języki a mianowicie: język wykładowy, następnie język niemiecki i język francuski lub angielski, historia powszechna ze szczególnym uwzględnieniem historii nowożytnej oraz historia austriacka i ojczysta, geografia z uwzględnieniem statystyki, geografii ekonomicznej i krajoznawstwa, matematyka, historia naturalna (botanika, zoologia, mineralogia i geologia, biologia ogólna, ogólna nauka o przyrodzie, fizyka, chemia, geometria wykresłna i rysunki geometryczne, propedeutyka filozofii, rysunki odręczne, gymnastyka, kaligrafia.

Drugi język krajowy jest względnie obowiązkowym dla tych uczniów, których rodzice lub opiekunowie z początkiem roku szkolnego wyraźnie oświadczą, że ich synowie lub pupile przynajmniej przez dwa lata będą brali udział w nauce tego języka. Takim uczniom wolno rozpocząć naukę przed wpływem powyższego czasu przerwać tylko z ważnych powodów za przyzwoleniem Rady szkolnej krajowej. W każdej szkole realnej musi być dana sposobność pobierania nauki drugiego języka krajowego. Nadto będzie udzielany język łaciński celem przygotowania abiturientów do egzaminu dopełniającego.

Przedmiotami wolnymi są: język angielski lub francuski — o ile jeden z nich nie jest obowiązkowy — śpiew i stenografia. Inne przedmioty wolne mogą być w szkołach realnych zaprowadzone w miarę potrzeby za zezwoleniem Ministra wyznań i oświaty.

Zmiany, jakie powyższy projekt ustawy proponuje, są następujące: 8 lat nauki zamiast siedmiu, możność przechodzenia abiturientów do innych jeszcze zakładów naukowych, prócz tych, które wylicza dotychczasowa ustawa, prowadzenie ćwiczeń prakty-

cznych z dziedziny nauk przyrodniczych, dodanie nauki biologii i pewnej syntezy nauk przyrodniczych, dodanie propedeutyki filozofii, wprowadzenie języków francuskiego lub angielskiego do wyboru jako przedmiotu obowiązkowego. Zmiany te podyktowane są częścią z względem na potrzeb życia praktycznego, częścią zaś tem, że pewne braki w dotychczasowym planie nauki są przeszkodą do uzyskania niektórych uprawnień.

Po przekazaniu tego wniosku komisji szkolnej, p. Julian br. Brunicki referował sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie, o krajowym Zakładzie sadowniczym w Zaleszczykach, o objęciu w zarząd kraju niższej szkoły ogrodniczej na Wulce kapitańskiej i o popieraniu ogrodnictwa w kraju.

Referent wnosząc o przyjęcie odnośnego sprawozdania Wydziału krajowego do wiadomości, domagał się polecenia temuż Wydziałowi krajowemu sporządzenia planów i kosztorysów nowej szklarni przy szkole ogrodniczej w Tarnowie i uzyskania od Rządu stosownej na ten cel subwencji, przedłożenia na najbliższej sesji projektu ustawy o tępieniu szkodników ogrodowych, tudzież przedłożenia na najbliższej sesji wniosku systemizowania od r. 1911 posady krajowego inspektora ogrodnictwa.

Nadto żądał referent polecenia Wydziałowi krajowemu sporządzenia planów i kosztorysów budynku gospodarczego, oraz szklarni przy szkole na Wulce Kapitańskiej, która objęta została w zarząd kraju.

W dyskusji nad tem sprawozdaniem zabrał głos p. dr. Oleśnicki. Zaznaczywszy na wstępie swego przemówienia, że sądownictwo i ogrodnictwo w kraju naszym zbyt powoli się rozwija, omawiał następnie obszernie sprawozdanie o kraj. szkole ogrodniczej w Tarnowie, wyrażając się z wielkimi pochwałami o jej działalności. Wyraził tylko żal, że młodzież wschodniej Galicji mało może z tej szkoły korzystać. Ujemny sąd wydał natomiast mowca o kraj. zakładzie sądowniczym w Zaleszczykach, który mimo bardzo korzystnych warunków rozwoju nie może się poszczycić lepszym wynikiem. Nadto żalił się p. dr. Oleśnicki, że w zakładzie tym niema wykładów ruskich, ani nawet nauki języka ruskiego, lecz jest on rozsądnikiem polonizacji.

Członek Wydziału krajowego p. dr. Piłat odpowiadając na wywody p. dr. Oleśnickiego, zauważył, że porównanie jego szkoły tarnowskiej ze „szkołą“ w Zaleszczykach było niestosowne, gdyż w Zaleszczykach niema „szkoły“, lecz tylko zakład pomologiczny, przy którym urządził się kursy specjalne. Koszt zakładu zaleszczyckiego jest minimalny w porównaniu z innymi zakładami u nas i zagranicą, wynosi bowiem zaledwie 14.000 koron rocznie. W końcu zapewnił mowca, że Wydział krajowy wszelką inicjatywę w kierunku rozwoju ogrodnictwa przyjmuje i zajmuje się sumiennie jej rozpatrzeniem.

Do głosu zapisani jeszcze byli za wnioskami komisji pp. T. Cieński i Dumka, przeciw p. Kurowiec.

Po zamknięciu dyskusji i przemówieniach mowców generalnych: *contra* p. Kurowca i *pro* p. T. Cieńskiego, uchwalili Sejm wszystkie proponowane przez komisję gospodarstwa krajowego wnioski. Nadto uchwalili Izba, w myśl wniosku p. Kurowca, wezwać Rząd, aby przystąpił do tępienia szkodników, niszczących sady śliwowe, zwłaszcza w powiecie kałuskim.

Z porządku dziennego miało nastąpić sprawozdanie komisji administracyjnej o wnioskach poselskich i petycjach, domagających się utworzenia nowych powiatów politycznych i starostw powiatowych.

Przedtem jednak zabrał głos przewodniczący komisji administracyjnej p. Laskowski i wniósł o odesłanie tego sprawozdania napowrót do komisji, gdyż napłynęły nowe propozycje i żądania w sprawie utworzenia nowych powiatów.

P. dr. Oleśnicki zgodził się na wniosek p. Laskowskiego, pod warunkiem jednak przeprowadzenia dyskusji nad tym przedmiotem, bo komisya uzyska przez to cenny materiał.

W dyskusji dalszej zabierali jeszcze głos pp. Hanczakowski i Skwarko, oświadczając się za wnioskiem p. Oleśnickiego i pp. Stapiński, Styła, Stojałowski i Kozłowski, przemawiając za wnioskiem p. Laskowskiego.

Po zamknięciu dyskusji, wniosek formalny p. Laskowskiego Izba przyjęła.

Petycję gminy m. Krystynopola o utworzenie tam sądu powiatowego, przekazał Sejm, po krótkiej dyskusji, w której zabierali głos pp. Sodomora i T. Staruch, Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Z kolei przystąpiła Izba do dalszej dyskusji nad sprawozdaniem komisji szkolnej o wniosku p. ks. Senyka i tow. w sprawie pragmatyki służbowej dla nauczycielstwa ludowego.

P. Wasung zabrawszy głos, polemizował z wczorajszym przemówieniem P. Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej i twierdził, że mylnie jest zapatrywanie dr. Dem-

bowskiego, jakoby pragmatyka służbowa dla nauczycielstwa ludowego istniała. Zdaniem mowcy istnieją tylko przepisy na niekorzyść nauczyciela, niema zaś przepisów na jego korzyść, jak n. p. nie są nią objęte sprawy awansowe. Następnie omawiał p. Wasung obszernie stosunki awansowe nauczycieli, które, jego zdaniem, pozostawiają wiele do życzenia. To jest też przyczyną dlaczego klub polskiego stronnictwa ludowego domaga się wydania pragmatyki dla nauczycielstwa ludowego.

Do głosu zapisani jeszcze byli za wnioskami komisji szkolnej pp. Stapiński, Makuch, ks. Stojałowski i dr. Bandrowski, przeciw wnioskowi p. Skwarko.

Po zamknięciu dyskusji, wybrano mowców generalnych: p. Skwarkę *contra* i p. Stapińskiego *pro*.

P. Skwarko, jako generalny mowca *contra*, w prawie jednogodzinnej mowie wykazywał potrzebę wydania pragmatyki, a jako jeden z dowodów potrzeby tej pragmatyki przedstawił rzekomo niesłuszne ukaranie przez Radę szkolną krajową w drodze dyscyplinarnej nauczyciela ludowego Skorodńskiego.

Ostatecznie postawił mowca wniosek, wzywający Radę szkolną krajową, aby do końca r. 1910 przedłożyła pragmatykę dla nauczycielstwa ludowego.

Ponieważ mowca generalny *pro* p. Stapiński był nieobecny w Izbie, zabrał przeto głos referent komisji szkolnej p. Halban. Mowca odpowiedział na cały szereg uwag mowców poprzednich, gorąco bronił wniosku komisji.

Po sprostowaniach faktycznych pp. dr. Lewickiego i dr. Dembowskiego odczytał JE. P. Marszałek krajowy głosowanie nad wnioskiem komisji szkolnej do następnego posiedzenia, poczem o godzinie 3 zamknął posiedzenie,znaczając następne na jutro, godzinę 10 rano.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 6 października. (Tel. pryw.). Sekcja szkolna Rady m. Krakowa uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu przedstawić Radzie miejskiej wniosek o wniesienie do Sejmu petycji w sprawie zmiany ustawy o Radzie szkolnej krajowej.

Kraków, 6 października. (Tel. pryw.). Dziś przed przysięgami rozpoczął się proces o zbrodnię oszustwa przeciw wyrobnikowi Stanisławowi Ziomekowi z Bronowie i Stefanowi Kordasiowi. Ziomek pod fałszywymi nazwiskami zamożnych właścicieli przy pomocy fałszywych świadków zaciągał pożyczki w tutejszych instytucjach finansowych, razem na kwotę 1800 kor. W manipulacjach tych dopomagał mu Kordaś. Obaj dzielili się pieniędzmi.

Pożar Żydaczowa.

Żydaczów, 6 października. (Tel. pr.). Wybuchł tu dzisiaj pożar, który objął część miasta. Z powodu silnego wicheru zagraża poważne niebezpieczeństwo.

Wiedeń, 6 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał nadzwyczajnemu profesorowi prawa kościelnego w Uniwersytecie krakowskim dr. Józefowi Brzezińskiemu, tytuł i charakter profesora zwyczajnego.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów: Adama Bulińskiego z Jordanowa do Grybowa, Kazimierza Jana Wacławowicza z Żywca do sądu krajowego w Krakowie, Juliana Krygiewskiego z Żabna do Tarnowa, a sędziemu Antoniemu Kunzekowi, przydzielonemu do wyższego sądu krajowego w Krakowie, nadał posadę sędziego w Żywiec.

Wiedeń, 6 października. Na posiedzeniu międzynarodowego kongresu zwalczania handlu dziełami senator francuski Beranger zdał imieniem komitetu francuskiego sprawę z czynności jego w roku ubiegłym i zaproponował rezolucję, aby wszystkie mocarstwa zgodziły się na to, by wszystkie osoby, oskarżone o handel dziełami, stawały, bez względu na swą narodowość i przynależność przed trybunałem międzynarodowym.

Praga, 6 października. Dr. Włodzimierz Srb zawiadomił komitet wykonawczy staro-czeski, że z powodu złego stanu zdrowia składa mandat poselski do Rady państwa.

Rzym, 6 października. Papież ma się już dobrze i dziś udzielał ogólnych posuchań.

Paryż, 6 października. Bank francuski handlu i przemysłu zawarł z rządem tureckim umowę w sprawie budowy kilku linii kolejowych.

Madryt, 6 października. Wczoraj wieczorem odbyło się zgromadzenie przy udziale szeregu osób wybitnych. Między innymi przemawiali dwaj generałowie o kampanii hiszpańskiej w Marokku i oświadczyli, że może

jeszcze okaże się konieczność wysłania 150 tysięcy ludzi do Marokku i utworzenia rezerwy w liczbie 50.000 ludzi, jeśli wojska Muley Hafida przyłączą się do Kabyłów.

Madryt, 6 października. Jak *Heraldo* donosi z Tetuanu, gubernator tamtejszy oświadczył, że wojna z Hiszpanią będzie trwała bardzo długo, bo sułtan grozi zerwaniem stosunków z Hiszpanią.

Londyn, 6 października. Prezydent gabinetu Asquith otrzymał wczoraj niespodziewanie telegraficzne wezwanie do króla. Wezwaniu temu przypisują bardzo ważne znaczenie, tembardziej, że przedtem król przyjął na posłuchaniu przywódcę opozycji w Izbie lordów. Mówią, że król chce pośredniczyć w zatargu między Izłą gmin a lordów celem uniknięcia walki konstytucyjnej.

Sofia, 6 października. Rocznicę ogłoszenia niezawisłości Bułgarii obchodzono tu i w całym kraju bardzo uroczystie.

Konstantynopol, 6 października. Irade sułtańskie postanawia, że dotychczasowa służba państwowej żeglugi poruczona została Towarzystwu angielskiemu.

Konstantynopol, 6 października. Udała się do Liwadi z pismem odręcznym sułtana misya turecka odpłynęła na pokładzie jachtu „Stambul“ i w piątek będzie przyjęta przez cara.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Warszawa, 6 października. (Tel. pryw.).

Wczorajsze wybory posłów do Rady państwa spełżyły bez skutku, gdyż wybrani posłami pp.: Dobiecki, Ostrowski i Choromański, nie przyjęli mandatów. Drugie zebranie wyborcze odbędzie się dziś.

Warszawa, 6 października. (Tel. pryw.).

Sąd wojenny wydał 8 wyroków śmierci na osoby, oskarżone o zamachy na strażników. Oskarżeni przyznali się pierwotnie do winy, w śledztwie atoli odwołali swe zeznania, twierdząc, że zeznania te wymuszone na nich przez bicie w wydziale śledczym. Lekarze stwierdzili u oskarżonych liczne ślady pobicia. Jeden z uwięzionych umarł nawet wskutek pobicia.

Za rozruchy w więzieniu w Kielcach skazano dwie osoby na śmierć.

Warszawa, 6 października. (Tel. pryw.).

Tutejsze kolegium zboru ewangelicko-augsburskiego otrzymało rozporządzenie inspektora szkół, aby z programu szkoły ewangelickiej usunięto język polski jako wykładowy i jako język nauki. Kolegium założyło przeciw temu rozporządzeniu protest. Dodać należy, że tutejsza gmina ewangelicka, jeśli nie w całości, to przynajmniej w $\frac{3}{4}$ jest polska.

Łódź, 6 października. (Tel. pryw.).

Z rozporządzenia władzy wojskowej, znany agitator, sekretarz Związku ewangelickiego Hugo Neumann, skazany został na wydalenie bezpowrotne z granic Rosyji.

Odessa, 6 października. Były szach perski przybył tu wczoraj wraz z rodziną specjalnym pociągiem. Na dworcu powitał go gen. Kaulbars na czele oddziału wojska i odprowadził szacha do jego mieszkania.

Petersburg, 6 października. (Tel. pr.)

W sprawie skazanego na śmierć przez sąd wojenny w Wilnie Świrskiego, zwrócił się do Stołypina prezydent Dumy Chomiakow. Od głównodowodzącego wojskami okręgu wileńskiego gen. Herschelmana nadeszła depesza, że skargę kasacyjną Świrskiego odesłano do głównego sądu wojennego, a akty należące do tej sprawy na specjalne żądanie przesłano do Petersburga.

Petersburg, 6 października. Car za-

twierdził uchwałę Rady ministrów, dopuszczającą wyższy procent żydów do szkół średnich. W stolicach ma być dopuszczonych 5 pr., w innych stronach 10 pr., w okręgach osiedlenia żydów 15 pr. ogólnej liczby uczniów.

Petersburg, 6 października. W wybo-

rze uzupełniającym na posła do Dumy w Petersburgu wybrano byłego ministra rolnictwa Kuttlera (konst. dem.).

Petersburg, 6 października. (Tel. pr.)

Kraży tu pogłoska, iż proces w sprawie zamordowania Herensteina będzie wstrzymany, aż do wypracowania nowych przepisów prawnych o stawianiu obywateli rosyjskich przed sądami fińskimi.

Petersburg, 6 października. (Tel. pr.)

General-gubernator Finlandyi Beckman i sekretarz Langhof powołani zostali nagle do cara do Liwadi. Powołanie to stoi w związku z konfliktem Rosyji z Finlandyą o zapłacenie 20 milionów marek na cele woj-skowe.

Petersburg, 6 października. (Tel. pr.)

Ruskoje Znamia domaga się pociągnięcia do odpowiedzialności prezydenta Dumy Chomiakowa za wyrażenie się, iż w Rosyji niema już samodziławia.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowiecki.

CUKIERNIA WŁADYSŁAWA PODHALICZA

pod

„Wozem Drzymały“

Lwów, ul. Akademicka 1. 5,

otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

(Cobok Magazynu Wnych Schayerów)

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstanniej.

Z prowincyi zamówienia odwrotnie i tanio.

NADESŁANE.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych

Dr. B. RENTSCHNER

Lwów, ul. Krakowska 20, I. piętro.

Schorzenia przewłoczne, nieudolność, Kosmetyka (usuwanie włosów z twarzy i brodawek)

od 2-5 po południu.

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien

przeniósł biuro swe

napowrót na róg ul. Hetmańskiej i Kilińskiego

do nowo zbudowanej kamienicy.

Konkurs

na posadę weterynarza miejskiego ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacya klimatyczna).

Placa roczna wynosić będzie 1200 kor. w ratach miesięcznych z góry — tudzież wolne pomieszkanie.

Zauważa się, że Janów oddalony jest od Lwowa o 23 km. a połączenie kolejowe ze Lwowem bardzo wygodne.

W promieniu 23 km. brak w okolicy lekarza weterynary — są przeto wszelkie widoki posiadania praktyki prywatnej.

Prócz tego będą roczne dochody — a gmina czyni starania utworzenia w Janowie stacyi ładowania zwierząt reżywnych.

Termin wnoszenia podań o tę posadę zakończy się z dniem 15 listopada 1909.

Ustnych lub pisemnych wyjaśnień udziela chętnie odpisywano.

Podania udokumentowane wnosić należy pocztą lub osobiście na ręce Zwierzchności gminnej.

Janów koło Lwowa, 25 września 1909.

Zastępca burmistrza: P. Jużków.

Poszukuje się kupna

STARYCH MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

WILLA

w Zakopanem

o kilkunastu pokojach, kilku werandach i balkonach, na jednej z głównych ulic, z obszernym placem i ogrodem, z całym urządzeniem (także na zimę)

do sprzedania.

Blizsza wiadomość w redakcyi „Gazety Lwowskiej“, (od godz. 12-2).

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6 października 1909.

- Hotel George'a.**
- PP. S. Pomiankowski ze Stanisławowa, K. Kostanecki z Krakowa, L. Horodyski z Tluszenkiego, K. Sulatycki z Siemianówki, A. Skibniewski z Oleska.
- Hotel Imperial.**
- PP. hr. M. Rey z Dębicy, ks S. Jabłonowski z Bursztyna.
- Hotel Europejski.**
- PP. A. Gałuszka ze Stryja, W. Strzelecki z Nowoszyce, B. Ujejski z Sewerynki, M. Brykczyński z Zagwoździa, B. Lang z Wieczorek, J. Kotheim z Zarzecza.
- Hotel Francuski.**
- P. J. Krzysztofowicz z Artasowa.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 6 października.

I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	625	638
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)	402	412
Kol. Lwów-Czerna-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	567	565
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410	—

II. Listy zastawne za 100 kor.

Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 70	110 40
„ „ 4 1/2 pr. „ los w 50 l.	99 16	99 80
„ „ 4 pr. „ 60 l. po 200 k.	94	94 70
„ „ 4 pr. „ los w 51 l.	100	100 70
„ „ 4 1/2 pr. „ los w 57 l.	94 50	95 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	96	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 4 1/2 lat	96	—
4 pr. los w 56 lat	94	94 70

III. Obligi za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 30	97 90
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	101 70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (3 em.)	—	—
4 1/2 pr. (3 em.)	99 80	100 50
4 pr. (4 em.)	98 40	94 10
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93 40	94 10
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	94 30	95
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	91 70
4 komwan.	93 30	94
szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908	94	94 70

IV. Lasy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) 116 — 122 —

V. Menecy.

Dukat cesarski	11 30	11 32
20 frankówka	19 04	19 20
100 rubli rossyjskich srebrnych	253	256
„ „ papierowych	255	257
109 marek niemieckich	117 40	117 80

koronowa waluta.	placą	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	—	—
„ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	124 25	125 25
„ 1864 po 100 zł. 4 pr.	318	318
„ 1864 po 100 zł.	314	318
„ 1864 po 50 zł.	314	318
Listy zast. domen państw. po 130 zł. 5 pr.	239 25	241 25

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Anstr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116 60	116 35
Anstr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94 30	95 10

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95 50	96 50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114 70	115 70
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcyje)	453	454
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	118 20	119 20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje)	94 30	96 30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96 05	96 05

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	103	104
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95 60	96 60
Kol. Czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95 35	96 35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	97 25	98 25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	97 10	98 10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	97 50	98 50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	96 10	97 10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	97 35	98 35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	97 10	98 10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	98	97
Kol. bawońskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94	95
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	94 60	95 60
Kol. lwowsko-czerna-jassyjskiej z roku 1894 4 pr.	94 50	95 50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzhammergut) za 400 marek 4 pr.	115 65	116 65

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	100	100 20
„ „ w wal. kor. 4 pr.	—	—
„ „ obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	145 75	149 75
„ „ pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.) 59 zł. (100 kor.)	203 50	213 50

Koronowa waluta.	placą	żądają
M. Obligacje indemnizacyjne.		
Kroacyi i Sławonii	94	95
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91 85	92 85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101 50	102 50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93 85	94 85
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100 40	101 40
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr.	93 50	94 50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96 30	97 30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90 40	91 40
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	95 25	101 25
Tarczkie obl. prem. kol. za 400 frank.	201 25	202 25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	100 50	101 50
Anstr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94 85	95 85
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	232	238
„ „ 1889 3 pr.	270	276
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr.	100 90	—
„ „ 4 pr. 4 pr.	94	95
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	103 50	110 50
„ „ „ los 50 l. 4 1/2 pr.	98 25	99 25
„ „ „ 60 l. 4 pr.	94	95
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93 60	94 60
„ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95	97
„ „ „ 4 pr. stare	95 70	96 70
Banku kraj. dla Galicyi Lodoweryi 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	100	100 50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4 1/2 pr.	99 75	100 75
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	92 35	94 35
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	95 45	96 45
„ „ „ 59 lat w. k. 4 pr.	98 50	99 50
H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	113 25	114 25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113 75	114 75
Kolej Lwów-Czerna-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88 40	89 40
Kolej Lwów-Czerna. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	94 40	95 40
Gal. kol. lek. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. gal. kol. an. 1876 za 200 zł. 5 pr.	160 90	161 90
„ „ „ 1886 „ 4 pr.	92 75	—
J. Lasy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	22 50	24 50
Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł.	510	520
Clary 40 zł. m. k.	175	185
Pożyczka miasta Innsbrucku 20 zł.	116	—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	112	122
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	79 25	85 25

Koronowa waluta.	placą	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	230	230
Czerw. krzyża anstr. tow. 10 zł.	56 25	60 25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	24 25	28 25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	67	73
Salma 40 zł. m. k.	273	283
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	112	122
K. Akcje banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	309 60	310 60
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3480	3482
Zakł. kred. dla handlu i przem.	664 25	665 25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	763	770
Dolno anstr. tow. esk. 400 kor.	628	631
Galic. banku hip. 300 zł.	630	634
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405	410
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	491 25	492 25
„ Austro-węg. 1400 kor.	1776	1780
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	581	582
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248 50	249 50
Ziwnosteńska banka 100 zł.	248	247 40
L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	440	442
„ „ akc. zakł. 200 zł.	400	410
Kolej półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5380	5380	5380
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400	405
„ Lwów-Czerna-Jassy 200 zł.	555	561
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	340	350
Anstr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1025	1034
M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł.	754	758
Galic. karpaciekie naft. tow. 500 kor.	759	764
Anstr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	736 75	737 75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2550	2560
Schodnolcy 500 kor.	542	552
Tureck. zarz. tytomłow. 500 franków	369	370
Trifail. tew. kop. węgla 70 zł.	311	316
N. W o k s i o.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239 75	239 75
Parыз za 100 franków	95 40	95 5 1/2
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	—	—
Niemieckie banki	117 42 1/2	117 62 1/2
Włoskie banki	94 70	95 02 1/2
Francuskie banki	—	—
Szwajcarskie banki	95 37 1/2	95 52 1/2
O. W a l u t y.		
Dukat cesarski	11 32	11 32
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19 11	19 14
20-markówka	23 50	23 54
Rossyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117 42 1/2	117 62 1/2
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 05	95 25
Ruble	2 54 1/2	2 55 1/2

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. IX. b. 1627/17—09 (9704 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo rozwoju i tłuczenia kamienia i dostawy kulaków dobromilskich na szuter na gościeńce państwowe w brzeżańskim okręgu budownictwem w latach 1910, 1911 i 1912, odbędzie się 27 października 1909 w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1910 dostawie się mającego wynosić: w kwocie fiskalnej 22.347 kor. 50 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie. gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe co do każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną zwrócone oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zaś po terminie licytacji oferty nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27 września 1909.

L. cz. E. 514/8 (6) (9864 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Józefa Scheinbacha, adwokata w Przemyślu, odbędzie się dnia 9 listopada 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacja realności obj. lwh. 243 ks. gr. gm. Sielnica wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 12.300 kor. przynależności zaś na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 3733 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dubiecko, dnia 24 sierpnia 1909.

L. cz. E. 792/9 (5) (9866 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Teichmana, kupca w Glinianach, odbędzie się dnia 3 listopada 1909 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja realności objętych lwh. 628 i 635 ks. gr. gm. Jaktorów.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione a) na 3129 kor. 55 hal., b) na 444 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 2086 kor. 40 hal., ad b) 296 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 22 września 1909.

Obwieszczenie licytacji.

(9819)

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Czortkowie rozpisuje I. publiczną licytację celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od I. mięsa, II. wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na trzy lata t. j. na rok 1910, 1911 i 1912 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1910 z mileżką przedłużeniem kontraktu na rok 1911 względnie 1912.

Licytacja ta odbędzie się dnia 14 października 1909 o godzinie 9 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Czortkowie.

Każdy mający chęć licytowania ma złożyć jako wadium 10 pre. ceny wywołania. Pisemne oferty stemplem na 1 kor. i w powyższe wadium zaopatrzone i zaadresowane z uwidocznieniem na kowercie przedmiotu dzierżawy należy wnieść najpóźniej do godziny 12 w południe 13 października 1909 na ręce dyrektora okręgu skarbowego lub jego zastępcy w Czortkowie.

Oferty konkretalne są wykluczone. Kwity kasowe opiewające na kaucje niewygasłych dzierżaw, książeczki kasy oszczędności i losy nie będą jako wadya przyjmowane, tak samo nie będą uwzględniane oferty zapóźno wniesione lub oferty telegraficzne.

Składający wadium względnie kaucję dzierżawną w papierach wartościowych mają przedłożyć spis tychże papierów w 3 okazach po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 L. 10.067 (Nr. 111 Dz. rozp. sk.). Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustawy nie jest wykluczony od zawierania kontraktów. Zastępcy mają się wykazać przy licytacji pełnomocnictwem sądowym lub notaryalnie uwierzytelnionem. Bliższe warunki licytacji, jakoteż wykazy miejscowości należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Czortkowie tudzież w dotyczących nadzorach straży skarbowej.

Wykaz przedmiotów, które będą wydzierżawione.

L. p.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Wadium	
					kor.	h.	kor.	h.
1	Borszczów	mięsa	III. klasa	8	2800	—	280	—
2	Jezierzany			10	3041	—	304	10
1	Jagielnica	wina, moszczu winnego i moszczu owocowego	taryfa ustawy z 18/5 1875 Dz. p. p. Nr. 84	19	337	75	33	78
2	Mielnica			41	644	47	64	45
3	Probużna			12	140	—	14	—

UWAGA. Każdy dzierżawca jest obowiązany pobierać dodatek krajowy od podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 pre. czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku został omówiony. Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek co zmiana taryfy podatkowej.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Czortków, dnia 24 września 1909.

L. 23.150/09

Obwieszczenie licytacji.

(9612)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych niżej wymienionych (na przeciąg jednego roku, t. j. od 1 stycznia 1910 do 31 grudnia 1910, z warunkiem zastrzeżenia mileżkowego przedłużenia dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok lub bezwarunkowo na czas od 1 stycznia 1910 do końca grudnia 1912), rozpisuje się niniejszem publiczną licytację, która odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Rzeszowie w dniu 18 października 1909 od godziny 9 rano do 12 w południe.

L. p.	Nazwa okręgu skarbowego	Przedmiot	Oznaczenie terminu	Cena wywołania		Wadium	Licytacja odbędzie się
				kor.	h.		
1	Nisko	Podatek konsumcyjny od wina	III. klasa	3710	—	371	18 października 1909.
2	Strzyżów			6400	—	640	
1	Czudec			386	78	40	
2	Dębica			1460	62	147	
3	Majdan Kolbusz.			561	50	57	
4	Nisko			380	—	93	
5	Ropczyce			850	—	85	
6	Sędziszów			526	07	53	
7	Sokołów			736	—	74	
8	Strzyżów	481	50	49			
9	Tyczyn	381	—	39			

Kto chce brać udział w licytacji ma złożyć przed rozpoczęciem licytacji wadium w kwocie wyżej podanej.

Przyjmuje się także pisemne nadszycie.

Nadszycie pisemne muszą być zaopatrzone w powyższe wadium, muszą zawierać dokładnie wyrażoną kwotę rocznego czynszu dzierżawnego, tak liczbami jakoteż słowami muszą być ułożone według przepisanej formularza i powinny być wniesione opieczątowane na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Rzeszowie najpóźniej do godziny 12 w południe dnia poprzedzającego ustną licytację.

Składający wadium względnie kaucję dzierżawną w obligacjach mają przedłożyć spisy tych obligacji w trzech egzemplarzach po po myśli reskryptu Min. skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10.067 dz. r. nr. 111 z r. 1903.

Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązany jest po myśli § 2 ustawy krajowej z 23 grudnia 1903 Dz. ust. kraj. nr. 146 pobierać także 30 pre. dodatku krajowego do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego tak długo, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i uiszczać za prawo poboru tego dodatku krajowego na rzecz kraju 30 pre. umówionego z nim czynszu dzierżawnego za dzierżawę prawa poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

O bliższych warunkach licytacji można się dowiedzieć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Rzeszowie w godzinach urzędowych.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Rzeszów, dnia 23 września 1909.

L. 18.907/09

Obwieszczenie.

(9613)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, wina, moszczu winnego i owocowego w podanych poniżej okręgach poborczych na rok 1910 względnie na lata 1910/1912 bezwarunkowo lub warunkowo z zastrzeżeniem wypowiedzenia kontraktu na drugi lub trzeci rok dzierżawy rozpisuje się publiczną licytację na dzień 25 października 1909.

Liczba porz.	Nazwa okręgu poborowego	podatek od	Cena wywołania		wadium		Licytacja ustna odbędzie się
			kor.	hal.	kor.	hal.	
1	Brzozów	mięsa	12500	—	1250	—	Dnia 25 października 1909 od godziny 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku
2	Dembowice	"	557	75	55	78	
3	Jasło	wina	1520	—	152	—	
4	Końce	mięsa	1558	—	155	80	
5	Ołpiny	"	675	56	67	56	
6	Rymanów	"	6520	—	652	—	
7	"	wina	1515	—	151	50	
8	Sanok	"	2860	—	286	—	

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadium oznaczone na kopercie co do przedmiotu i okręgu dzierżawnego wnieść można do rąk Dyrektora okręgu skarbowego aż do czasu rozpoczęcia ustnej licytacji.

Do wadium w obligacjach dołączone być mają spisy tych obligacji w 3 egzemplarzach na przepisany formularz (reskr. minist. z 17 lipca 1903 L. 10.067 Nr. 111 Dz. rozp. skarb.).

Dzierżawca podatku od wina i moszczu obowiązany będzie do pobierania i opłacania dodatku krajowego.

Bliższe warunki licytacji przejrzeć można tak w Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku jakoteż w Nadzorach straży skarbowej w Sanoku, Brzozowie, Dynowie, Lisku, Jasle i Krośnie.

Sanok, dnia 23 września 1909.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

L. 27.504/09

Obwieszczenie.

(9853)

Niniejszem podaje się do wiadomości, że w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach odbędzie się dnia 25 października 1909 między godziną 9 a 12 przed południem rozprawa w celu zabezpieczenia w drodze solidarnej umowy prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgach dzierżawnych Brody, Lesznie i Stanisławczyk z miejscowościami w załączonym wykazie poszczególnionych bezwarunkowo na rok 1910 lub warunkowo na lata dalsze 1911 i 1912 z zastrzeżeniem wypowiedzenia umowy na te dwa ostatnie lata 1911 i 1912 lub wreszcie bezwarunkowo na trzy lata 1910, 1911, 1912.

Wysokość jednorocznego ryczałtu umodowanego wyznacza się za okręg Brodzki 27.500 koron, Leszniowski 1800 koron, Stanisławczykowski 1900 koron i ustanawia się celem zabezpieczenia warunków umodowanych kaucję w wysokości 1/4 części powyższych ryczałtów umodowanych.

Do rozprawy umodowej musi przystąpić większość przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiarów przedsiębiorstwa, podlegającego opłacie podatku spożywczego od mięsa w poszczególnym okręgu umodowym się znajdująca. Przedsiębiorcy chcący wziąć udział w rozprawie, mają się jawnie bądź osobiście, bądź też przez pełnomocników, którzy się mają wykazać legalizowanymi pełnomocnictwami.

W razie nie dościsła do skutku umowy solidarnej, będzie prawo poboru podatku spożywczego od mięsa wydzierżawionem w drodze publicznej licytacji.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach.

W Y K A Z**miejscowości należących do poszczególnych okręgów umodowanych.**

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Nazwy miejscowości, które do odnośnego okręgu umodowanego należą
Rozprawa umodowa odbędzie się 25 października 1909 w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach.		
Mięso		
1	Brody	Brody z Jurydyką, część Folwarków wielkich i małych klasa II. Klasa III. Reszta Folwarków wielkich i małych, Stare Brody, Berlin z Nowostawcami i Rudnią, Łachodów z Jamną, Karczma, Bielawce i Justań, Bołdury z Wojtowicami i Zrąb, Boratyn z Suchotą i Szalaski, Buczyna, Ditekowce, Gaje Ditekowieckie, Gaje Starobrodzkie, Gaje Smoleńskie, Hołoskowiec z Gajami Hołoskowieckimi, Hłuszyn ze Szezurową, Hucisko Brodzkie bez Niedźwiecka, Jazłowczyk, Koniuszków, Klekołów, Nowiczyna, Ponikwa z Gontówką i Wydrą, Ponikowica z Gajami, Kozaczyna, Barezyn, Książki, Wygoda, Berbeki z Kołpinem, Szynów, Smolno z Cegielną vel Sydonówką i Wydrą, Suchodoły, Suchowola, Wołochy, Wysocko z Zabawą, Zabłote, Wołkowatyce, Pereliski, Dubie, Jasionów, Zarków, Kadłubiska, Czechy i Zgoda.
2	Lesznie	Lesznie, Korsów, Kizia, Mytnica, Zabor vel Komorówka, Niwy, Korolówka i Piaski
3	Stanisławczyk	Stanisławczyk z Karczma Wydrą, Bordolaki, Ruda, Manastyrk ad Stanisławczyk, Huta stara, Koleśniki, Podmanastyrk, Łopatyń, Trytki, Baryłów, Bebechy, Oczac, Chmielno, Kustyń, Rudenko laskie i ruskie, Opłucko, Huta szklana, Kulików z Sobiniem, Niemiłów i Batyjów.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Brody, dnia 27 września 1909.



Lieferungsausschreibung.

Vom k. u. k. Seearsenalskommando in Pola wird zur Sicherungstellung des Bedarfes für das Jahr 1910 die Lieferung der in nachfolgenden Losen eingeteilten Materialien im Wege einer allgemeinen Konkurrenz vergeben, und zwar:

- Los II. Farben,
- III. Putzwolle,
- IV. Lederwaren,
- V. Rüböl,
- VI. Leinöl,
- VIII. Ordinäre Waschseife, Kerzen aus Paraffin und Stearin, Stearinkerzen,
- X. Pinsel und Bürsten,
- XI. Holzkohle,
- XIII. Barren, Draht, Bleche und Nägel aus Kupfer,
- XIVa. Kupferrohre,
- XIVb. Messingrohre,
- XV. Barren, Scheuerbleche und Beschlagbleche aus Muntzmetall,
- XVI. Kartschukgegenstände,
- XVII. Messing in Barren, Stangen und Bleche, Messingdraht,
- XIX. Zwilch für Arbeitskleider,
- XX. Dünne Tausorten sowie sonstige derlei Erzeugnisse aus Hanf,
- XXI. Trossen- und kabelartig geschlagene Tausorten,
- XXII. Spagat aus ungeteertem Hanf,
- XXIV. Stahldrattau,
- XXVII. Rohhanfschläuche.

Für die einzelnen zur Vergebung gelangenden Artikel, die benötigten Mengen Qualität, Liefertermine etc. gelten die Angaben des Offertformulars und des Bedingnisheftes. Die Offerte müssen bis längstens 2 November l. J. beim k. u. k. Seearsenalskommando in Pola einlangen.

Lieferungsausschreibungen, Offertformulare etc. sind bei der Kanzleidirektion des k. u. k. Reichs-Kriegsministeriums, Marinesektion in Wien, beim Seearsenalskommando in Pola, beim Seebezirkskommando in Triest und beim Marinedetachmentskommando in Budapest, bei allen Handels- und Gewerbekammern Österreich-Ungarns, dann bei dem Stadtmagistrate in Villach erhältlich und liegen auch beim k. k. Handelsministerium in Wien und dem königl. ungarischen Handelsministerium in Budapest zur Einsicht auf.

Pola, im September 1909.

Vom k. u. k. Seearsenalskommando zu Pola.

L. cz. E. 869/9 (3) (9880 1-3)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Lisku, zastąpionego przez dyrektora p. dr. Strutyńskiego w Lisku, odbędzie się dnia 12 października 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja całej realności lwh. 7 i 2/4 części lwh. 56 ks. gr. gm. kat. Rabe i całej realności lwh. 77 ks. gr. gm. Załobek wraz z przynależnościami składającymi się z drzewostanu.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione a to: 1. lwh. 7 gm. Rabe na 6870 kor., zaś jej przynależność na 100 kor., 2. 1/2 lwh. 56 gm. Rabe na 2077 kor. 50 hal., 3. całej lwh. 77 gm. Rabe na 2077 gm. Załobek na 2430 kor., zaś jej przynależność na 1130 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 4648 kor., ad 2. 1386 kor., ad 3. 2374 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 12 września 1909.

L. 14.669/09 (9266 3-3)

Ogłoszenie.
C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 19 października 1909 odbędzie się między godziną 2 a 6 po południu w kancelarii oddziału c. k. straży skarbowej w Kętach rozprawa celem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu poborowym Kęty na rok 1910 a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1911 i 1912 lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę sześć tysięcy dziewięćset (6900) koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w pomienionym okręgu poborowym albo osobiscie, albo przez swego wykazanego pełnomocnika.

Oferty na wydzierżawienie przedmiotowego prawa wniesione po niniejszem ogłoszeniu mogą być tylko wtedy uwzględnione, jeżeli przewyższą wyznaczony ryczałt co najmniej o 10 proc., jeżeli będą dawać zupełną gwarancję pewności i jeżeli zostaną tak wcześniej wniesione, aby interesowani przedsiębiorcy mogli być zawiadomieni najpóźniej na 14 dni przed wyznaczoną rozprawą ugodową t. j. najpóźniej do 4 października 1909. Oferta taka będzie miała tylko ten skutek,

że ofiarowany w niej czynsz będzie żądany jako roczny ryczałt ugodowy.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 16 września 1909.

L. cz. E. 159/9 (5) (9847 2-3)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie p. Abischa Lampla, odbędzie się dnia 21 października 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Załóżcach, licytacja realności pod lwh. 574 ks. gr. gm. Podkamień wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego i szlachetów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona z przynależnościami na 1050 kor.

Najniższa cena wynosi 525 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Założce, dnia 1 września 1909.

L. cz. E. 1102/9 (5) (9872)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Ryfki Adler zam. Fuchs w Bilezu złotem, odbędzie się dnia 19 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja 2/3 części realności obj. lwh. 2 gminy Kopyczyńce (dom mieszkalny).

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 3333 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi 2222 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 21 sierpnia 1909.

L. cz. E. 533/9 (9792 2-3)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Wasyla Czmoty i tow. zastąpionego przez adw. dr. Wielochowskiego, odbędzie się dnia 5 listopada 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II., licytacja 2/3 realności l. 389 gm. kat. Ubinie.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 1056 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi 704 kor. 45 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zarazem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 14 września 1909.

Ч. с. Е. III. 746/9 (7) (9638 2-3)

Оголошене переторгу.
Дня 3 падолиста 1909 перед полуднем о 10 годині в низше означенім суді комната ч. 9 відбуде ся переторг: 1. реальности вик. гіп. ч. 983, II. реальности вик. гіп. 1140, III. реальности вик. гіп. ч. 1368 гр. Дора складаючих ся з літних помешкань і городу в Яремчу положених з принадлежностями, в протоколі оціненія близше описаними.

Продати ся маючі недвижимоности суть оцінені: ad I. на 9966 кор., ad II. на 9869 кор., ad III. на 900 кор.

Найни́зша подача виносить ad I. 6644 кор., ad II. 6579 кор. 34 сот., ad III. 600 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі рівночасно затверджує ся і грамоти відносячі ся до недвижимоностей, можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 9 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий Відділ III.
Делятин, дня 10 вересня 1909.

L. cz. E. 1103/9 (4) (9871)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Majera Pressera w Suchostawie, odbędzie się dnia 19 października 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja 3/4 części realności obj. lwh. 116 gminy Suchostaw (rola).

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 862 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 575 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 21 sierpnia 1909.

L. cz. E. 269/8 (8) (9878)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Salamona Lehrera, odbędzie się dnia 21 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Starejsoli licytacja realności objętej wyk. hip. l. 180 gminy Laszki murowane wraz z przynależnościami, składającymi się z domu i drzew.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 3600 kor., przynależności zaś na 570 kor.

Najniższa cena wynosi 2085 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie C. wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Starasów, dnia 19 sierpnia 1909.

L. cz. E. VII. 1338/9 (5) (9793)

Edykt licytacyjny.
Dnia 25 listopada 1909 o godzinie 10-30 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 363 gm. Jablonica Naści Pli-szczuk własnej z przynależnościami.

Nieruchomość ta jest oceniona na 750 kor., przynależności zaś jej na 25 kor.

Najniższa cena połowy tej realności jest 516 kor. 67 hal.

Warunki i dokumenta oglądać można w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 30 września 1909.

L. cz. E. 2596/9 (5) (9835)

Edykt licytacyjny.
Dnia 9 listopada 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 odbędzie się licytacja I. realności lwh. 221 ks. gr. gm. kat. Kamienobród, składającej się z roli i łąk obszaru 1 ha. 72 ar. 32 m², 2. realności lwh. 303 ks. gr. gm. kat. Kamienobród, składającej się z gruntów obszaru 54 ar. 78 m².

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad 1. na 1800 kor., ad 2. 540 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 1200 kor., ad 2. 360 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek Jagiell., dnia 18 września 1909.

Konkursa.

L. 121.361 II. (9821 2-3)

Konkurs.

Na posadę ekspedienta przy c. k. urzędzie pocztowym w Dębnie z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 16 października b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 30 września 1909.

L. Prez. 16.728/pr. (9758 2-3)

Konkurs.

Celem obsadzenia jednej, ewentualnie dwóch posad c. k. kocylistów sanitarnych w X. klasie rangi z systemizowanymi poborami w galicyjskiej państwowej służbie zdrowia rozpisuje się niniejszym po myśli § 2 ustawy z dnia 5 stycznia 1896 Dz. p. p. Nr. 17 konkurs z terminem wnoszenia podań do dnia 20 października b. r.

Kandydaci o te posady mają swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacji wymaganej rozporządzeniem Pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 21 marca 1873, Dz. p. p. Nr. 37, niemniej w dowody znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie, a mianowicie kompetenci pozostający w służbie państwowej w przepisanej drodze służbowej, inni przez właściwe c. k. Starostwa, a we Lwowie i Krakowie przez c. k. Dyrekcję policji.

Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 29 września 1909.

Różne obwieszczenia.

L. 677 (9781 2-3)

Odpis.

Dr. Salomon Landau wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Sanoku.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemyśl, dnia 28 września 1909.

L. 7981 (9857 2-3)

Obwieszczenie.

Przy odbytem dnia 1 października 1909 wobec komisji kontrolnej długu państwowego 23 losowaniu 4 pr. w srebrze oprocentowanych pożyczek priorytetowych pierwszej węgiersko-gal. kolei żelaznej z 5 września 1887 zostały wyciągnięte:

Nr. 30001 do włącznie 30359, t. j. 359 sztuk obligacji w ogólnej kwocie 71.800 złr. w. a. w srebrze = 143.600 kor.

Wartość nominalna tych wylosowanych obligacji priorytetowych będzie wypłacana od 1 stycznia 1910 w c. k. Kasie długu państwa w Wiedniu.

Z poprzednich losowań zalegają jeszcze jako niepodniesione numera obligacji: 12712, 12713, 20590 do włącznie 20594, 20750, 20776 do włącznie 20780, 26538 do włącznie 26541, 26578, 26579, 26603, 26604, 26613 do włącznie 26615, 26619, 26651 do włącznie 26653, 26789, 26827, 26828, 26845, 27531 i 27533, płatne w c. k. Kasie długu Państwa w Wiedniu.

Z c. k. Dyrekcji długu Państwa.
Wiedeń, dnia 1 października 1909.

L. cz. A. 86/8 (18) (9798 1-3)

Odpis.

Celem doręczenia Barbarze z Ciemierniewiczów Gajlewicz, z miejsca pobytu nieznanego, tusądowej uchwały z dnia 17 kwietnia 1909 l. cz. A. 86/8 (16) w sprawie spadkowej po s. p. Janie Ciemierniewicz ustanawia się dla niej kuratorem dr. Buchheima adwokata w Jarosławiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jarosław, dnia 3 września 1909.

L. 16.744/pr. (9887 1-3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacji wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie drohobyckim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich, na 3 listopada, dla grupy gmin miejskich, na 4 listopada, dla grupy najwyższej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu, na 5 listopada, dla grupy większych posiadłości, na 9 listopada bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie drohobyckim wybierają:
grupa większych posiadłości dwu (2) członków;

grupa najwyższej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu osmiu (8) członków;
grupa miast i miasteczek siedmiu (7) członków;

grupa gmin wiejskich dziewięciu (9) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 4 października 1909.

Odpis.

P. dr. Samuel Karpel, został uchwałą z dnia 30 września 1909 wpisany na listę adwokatów z siedzibą w Boryni (nad Turka).
Z Wydziału Izby adwokatów.
Sambor, dnia 2 października 1909.

L. cz. E. 1560/9 (5) (9771)

Edykt.

Dośce Furtas ur. Czerwonik z Psar, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem tutejszym przeciw niej o 600 kor. zpn., ma być doręczoną uchwałą z dnia 28 lipca 1909 E. 1560/9 (2), którą dozwolono licytacji jej z realności lwh. 258 i 237 w Psarach, jakoteż późniejsze uchwały.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Dośca Furtas przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie pana adw. dr. Weidmana w Rohatynie.

Tenże kurator zastępywać ją będzie w w rzezonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 28 września 1909.

L. cz. Cw. IV. 2753/9 (1) (9850)

Edykt.

Przeciw Sewerynowi Potworowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez p. Kazimierza Cieńskiego pozew wekslowy o 1200 kor., 2400 kor. i 2400 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Seweryna Potworowskiego ustanawia się pana dr. Leona Kolischera adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 9 września 1909.

L. cz. III. 97/888 (22) (9784)

Edykt.

C. k. sąd obwodowy w Jasle ustanawia w sprawie egzekucyjnej Rozalii Antoniny dwojga imion Neymanowskiej przeciw Hermanowi Neymanowskiemu o 700 złr. a. w. p. dr. Romana Adamskiego adwokata w Jasle kuratorem ad actum dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu, a to: dla masy Antoniego Neymanowskiego, Maryi Krajewskiej, Justyny Groblewskiej, Antoniego Kadlera, dr. Maurycego Brauna, Florentyny Kromkovej, Elżbiety Szuro i masy upadłej dr. Alojzego Alta, tudzież nieobjętych mas spadkowych s. p. Małgorzaty Gębockiej i Geronii Mikowskiej i doręcza mu uchwałą z dnia 22 maja 1909 III. 97/888 (22), którą uznano za likwidalną wierzytelność Honoraty z Załęskich Neymanowskiej w kwocie 1120 złr. 77 ct. a. w. zpn. przekazaną do ceny kupna majątności Kwiatonowie i zarządzono wypłatę sumy 7101 kor. 95 hal.

Kurator będzie prawa tych interesowanych chronił, dopóki się sami w sądzie nie zgłoszą, lub innego zastępcę nie ustanowią.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 30 września 1909.

L. cz. C. I. 649/9 (1) (9843)

Edykt.

Przeciw Józefowi Nanowskiemu de Tarnawa synowi Ilka, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce przez fundusz cerkiewny w Ilniku pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya na dzień 13 października 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. Berlesteina w Turce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Turka, dnia 1 października 1909.

L. cz. C. XV. 565/9, 566/9, 567/9 (1) (9889)

Edykt.

Przeciw Helenie Jaworskiej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Maryę z Woyczyńskich Pogładowską właśc. dóbr w Sudkowicach pozew o uznanie prawa własności zpn.

Na podstawie tych pozwów wyznaczono rozprawę na dzień 7 października 1909 o godz. 9 rano, sala 9, w c. k. sądzie pow. S. I. we Lwowie.

Celem strzeżenia praw pozwaney ustanawia się pana adw. c. k. nadr. dr. Luczkiewiczza we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzezonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XV.
Lwów, dnia 17 września 1909.

L. cz. C. II. 341/9 (1) (9884)

Edykt.

Przeciw Józefowi Mularczukowi z Pomorzana, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zborowie przez Józefa Makucha z Pomorzana pozew o 711 kor. 50 hal. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono w tut. sądzie audyencyę na dzień 12 października 1909 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 10.

Celem strzeżenia praw Józefa Mularczuka ustanawia się pana dr. Dawida Naglera adwokata w Zborowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Mularczuka w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zborów, dnia 19 września 1909.

L. Prez. 2999 18/9 (9533)

Ogłoszenie.

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego zamianował na IV. zwyczajną z dniem 22 listopada 1909 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Stanisława Dolinskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Jana Maryniarczyka, Romana Rybarskiego, Maryana Korytowskiego i Władysława Rzoneę.

Prezydium c. k. sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 25 września 1909.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 99/9 (2) (9886)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 40 czasopisma „Monitor“ z dnia 3 października 1909 w artykule „Szlachta wobec reformy wyborczej“ w ustępie od „Nie. Szlachta galicyjska“ do „przeklęta będzie“, zawiera znamiona występku z § 302 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 1 października 1909.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 3 października 1909.

L. cz. Pr. 98/9 (2) (9885)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 222 czasopisma „Głos z dnia 28 września 1909 w artykule „Głosy z Podkarpacia“ w ustępie od „Nikt bowiem nie pomyśli“ do „od głowy cuchnie“, zawiera znamiona występku z art. III. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z r. 1863, a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 27 września 1909.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 3 października 1909.

Bl. 224 (9708)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 27 September 1909, Pr. XXXV. 300/9, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Der Scherer“ Nummer 18 des XI. Jahrganges, 2 Septemberbeft 1909 I. in dem Artikel: „Mißverständnisse“ durch die Stelle von „Und in welsch“ bis „berührt“; II. in demselben Artikel durch die Stelle, beginnend nach „Pflicht ist“, en-

denb vor „Sterbet lieber“; III. durch das Gedicht: „Deutsches Volk hebe dich“ in seiner Gänge; IV. in dem Artikel: „Das heutige Spanien unter dem Joch des Papsttums“ durch die Stelle von „in die Abgängigkeit“ bis „Kirche“ ad I. das Vergehen nach § 300 St. G., ad II. nach § 305 St. G., ad III. nach § 302 St. G. und ad IV. nach nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bekräftigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 27 September 1909.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 27 September 1909, Pr. XXXV. 302/9, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“, VII. Jahrgang, von Sonnabend, 25 Scheidings (September) 2022 n. N. (1909), in dem Artikel: „Strafe oder nicht?“ durch die Stellen 1. von „Noch ist es jedoch“ bis „Eindringling wandeln!“ (Seite 1, Spalte 1); 2. von „Und während ein“ bis „die Reichsgrenze!“ (Seite 1, Spalte 2); 3. von „Darum Heil“ bis „und müßen“ (Seite 2, Spalte 1), das Vergehen nach § 302 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bekräftigt, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 27 September 1909.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 37 September 1909, Pr. I. 727/9, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Zadruha“ vom 25 September 1909 wegen der Stellen von „Jestliže k ni“ bis „stale lid provokují“ des Artikels: „Spanelsko“; von „A pozdeji, když“ bis „otcem Boha“ aus dem Titale: „J. Dejaques, L'Humanisphere“ nach § 122 a, b und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27 September 1909, Pr. I. 723/9, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Zajmy. Odborny list ceskoslovanskych obehodnich a dopravnich zriencu“ vom 27 September 1909 wegen der Stelle von „Na dobrou pamet“ bis zum Schlusse des Artikels: „Hlidka delniku uhlirskych“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27 September 1909, Pr. I. 724/9, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Smichovsky Obzor“ vom 25 September 1909 wegen der Stelle von „V dobe, kdy nemecky sovinitismus“ bis „ceske materstine“ des Artikels: „K zapisu do skol v Budenci“ und wegen des Artikels: „Ovedencum nn cestu“ nach § 65 a und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27 September 1909, Pr. I. 725/9, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Koprivy“ vom 30 September 1909 wegen der Artikel: „Vzduchold' Aehrenthal I.“; „Ze sveta zvirat“; „Na predni strazi“; „Hadanka“ und der Stelle von „Aby cele srdce“ bis „rozberou“ des mit „Kdo se prihlasi“ überschriebenen Absatzes nach § 63, 65 a, 300, 302, 303, 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27 September 1909, Pr. I. 726/9, die Weiterverbreitung der Nummer 265 der Zeitschrift: „Oas“ vom 25 September 1909 wegen des Artikels: „K soudcovskemu jmenovani“ und wegen der Stelle von „Pri vysetrovani a zavadeni protokolu“ bis „trpkost zivota“ des Artikels: „Ucitele — vojaci“ nach § 300, 302 und 305 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 25 September 1909, Pr. 45/9, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Trautenauer Echo“ vom 24 September 1909 wegen des Artikels: „Die Qualen einer Waffenübung“ nach Artikel IV. und V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Doniesienia prywatne.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27 September 1909, Pr. I. 722/9, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Odborný List delniku: maliru pokoju, porcelanu, lakyrniku, nateracu a pribuznych odvveti risskeho svazu v Rakousku“ vom 25 September 1909 wegen der Stelle von „Velice divne to vypada“ bis „v podobnem jednani mysli!“ des Artikels: „Slova a ciny“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27 September 1909, Pr. I. 728/9, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Narod Sobe“ vom 25 September 1909 wegen der Stellen von „Pres nepratelcky projev“ bis „Styďte se!“ des Artikels: „Česke časopisy a Hanus Konrad“ und von „V Čechách nejvíce“ bis „mnoho odberatelů“ des Artikels: „Stavěbní kameny pro Schulverein“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnis vom 26 September 1909, Pr. IX. 15 9, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Die Neue Zeit“ vom 25 September 1909 wegen der Stelle von „Die betreffende Kavallerie-division“ bis „Erlöser“ des Artikels: „Buntes Allerlei“ nach § 64 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Teschen hat mit dem Erkenntnis vom 25 September 1909, Pr. 26/9, die Weiterverbreitung der Nummer 218 der Zeitschrift: „Dziennik Cieszyński“ vom 24 September 1909 wegen der Stelle von „Uprzejmie proszę“ bis „polskim groszem“ des Artikels: „Pod adresem naszej inteligencji“ nach § 302 St. G. verboten.

Bl. 226 (9816)
Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnis vom 27 September 1909, Pr. V. 14/9 die Weiterverbreitung der Nummer 261 der Zeitschrift: „La Ragione“ ddo. Rom, 22 September 1909 wegen des Artikels: „Persecuzioni contro gl'italiani“ nach § 63 und 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 25 September 1909, Pr. V. 10/9, die Weiterverbreitung der Broschüre: „Giuseppe Garibaldi: Tajne grada Rima u XIX. stoljeću ili Ključnja, Zagreb 1909, naklada Luc, svezak I.“ nach § 303 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 29 September 1909, Pr. 71/9, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Podripske Slovo“ vom 24 September 1909 wegen der Stelle von „jez... Židem“ des Artikels: „Cesti agrarnici“ nach § 122 a St. G. verboten.

Das f. f. Oberlandesgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 24 September 1909, D 117/9, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift: „Seznam českých rodin, kteří chtějí poslati své české děti do německých škol obecných a městanské školy v Kromerizi ve školním roce 1909/1910“ ihrem ganzen Inhalte nach bis auf den Absatz „Zakonita ustanoveni“ nach § 493 St. B. D. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. IX. 223/9 (1) (9542 2-3)
E d y k t.

Za marnotrawce uznano Piotra Błażkiewicza, rolnika w Kupezyńcach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Broda, wieśniaka i naczelnika gminy w Kupczyńcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Tarnopol, dnia 29 lipca 1909.

L. cz. L. 2/9 (6) (9747)
E d y k t.

Marya Kajda w Spasowie uznano marnotrawną.

Kuratorem tejeże Michał Pletniuk w Spasowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 4 maja 1909.

L. cz. 37/8 (6) (9746)
E d y k t.

Piotr Dwulatka z Hatowie uznany marnotrawnym.

Kuratorem tegoż Maciej Goryluk z Hatowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 13 marca 1909.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 15 czerwca do 15 września 1909 r. włącznie (według czasu średnio-europejskiego).

Pociąg		Do Lwowa Na dworzec główny:	Pociąg		Ze Lwowa Z dworca głównego:
posp.	osob.		posp.	osob.	
12:20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.	12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kołomyżowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.	2:50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	5:45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.	—	3:50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborca, Pesztu, Rymanowa, Iwoniceza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Kołomyżowa.
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).	—	6:00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	7:10	z Rawy ruskiej, Sokala.	—	6:10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	7:20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.	—	6:14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7:25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).	—	6:20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7:29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	—	6:45	do Wołkowa.
—	8:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.	—	7:30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	8:05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.	8:25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemysł), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
8:55	—	z Jaworowa.	—	8:20	do Jaworowa.
—	9:50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.	—	8:40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, (p. Przemysł), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	10:20	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).	—	9:05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, N. Sącza.
—	10:20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.	9:10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9:57	z Sianek, Sambora.	—	9:35	do Ickan, Dalatyna (p. Kołomyje), Serethu Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	11:45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.	—	10:40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	12:00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.	—	11:05	do Bełca, Sokala, Lubaczowa.
—	12:40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.	2:16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	1:10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.	—	2:23	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kołomyżowa.
—	1:25	z Wołkowa.	—	1:45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemysł).	—	2:50	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
—	2:00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.	2:55	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.). Oświęcimia.
2:05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kołomyżowa, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.	—	3:15	do Krakowa.
2:15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.	—	3:55	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł).
—	4:25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.	—	3:40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	4:50	z Bełca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.	—	2:35	do Wołkowa.
—	5:00	z Jaworowa.	—	6:00	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	5:45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kołomyżowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemysł).	—	6:12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	5:40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.	—	6:30	do Jaworowa.
—	5:58	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.	—	6:55	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
6:40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.	7:00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyce (p. Tarnów).
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kołomyżowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemysł).	—	7:10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9:00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.	—	7:35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemysł).
—	9:30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galaeu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorna Watry, Suczawy.	—	8:00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).	—	10:38	do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorna Watry, Suczawy.
—	9:55	z Wołkowa.	—	10:45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	10:30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11:10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11:00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.	—	11:15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	—	—	—	11:25	do Stria, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	—	—	—	11:35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:		Z dworca „Lwów-Podzamcze“:			
—	7:01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	—	5:44	Winnik.
—	8:07	Winnik.	—	6:35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11:40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	—	7:13	Wołkowa.
—	1:19	Wołkowa.	—	11:00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
3:00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	—	1:30	Winnik.
—	3:26	Winnik.	2:31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	5:15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	—	2:52	Wołkowa.
—	9:39	Wołkowa.	—	8:2	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10:12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11:32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Na dworzec „Lwów-Lyczaków“:		Z dworca „Lwów-Lyczaków“:			
—	7:27	z Winnik.	—	6:03	do Winnik.
—	1:01	z Wołkowa.	—	7:32	do Wołkowa.
—	3:07	z Winnik.	—	1:49	do Winnik.
—	9:21	z Wołkowa.	—	3:14	do Wołkowa.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:	Z dworca głównego:
Z Brzuchowie codziennie: od 1 maja do 30 września 8:15 rano, 8:20 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 3:27 po południu, 9:35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 5:30 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 3:27 po południu, 9:35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1:48 po południu, od 1 lipca do 31 sierpnia 10:05 przed południem.	Do Brzuchowie codziennie: od 1 maja do 30 września 7:21 rano, 3:45 po południu, od 1 czerwca do 30 września 2:30 po południu, 8:34 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 5:50 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2:30 po południu, 8:34 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 12:41 po południu, od 1 lipca do 31 sierpnia 9:00 przed południem.
Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1:15 po południu, 9:25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 2 maja do 12 września 10:10 wieczór.	Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10:10 przed południem, 3:35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 2 maja do 12 września 1:37 po południu.
Ze Szerzeca w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 30 maja do 12 września 10:15 wieczór.	Do Szerzeca w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 30 maja do 12 września 10:35 przed południem.
Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 16 maja do 12 września 11:45 wieczór.	Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 16 maja do 12 września 2:15 po południu.
Z Winnik codziennie: 3:44 po południu.	Do Winnik codziennie: 5:30 rano.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasińskich l. 5, drzwi nr. 87 w dniale powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Prospekt na rok 1910.

50 lat istnienia

Najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie:

„TYGODNIK ILLUSTRROWANY”

zamieszcza w roku bieżącym najświeższy znakomity utwór

JÓZEFA WEYSSENHOFFA:

„UNIA”
POWIEŚĆ LITEWSKA

rzecz osnuta na tle ruchów separatystycznych na Litwie.

NOWELE ORYGINALNE pierwszorzędnych autorów z ilustracjami najwybitniejszych malarzy.

NOWELE tłumaczone, ilustrowane.

POEZYJE najznakomitszych poetów polskich i antologia poetów obcych w wytwornych, świetnych przekładach.

Kroniki Tygodniowe

BOLESŁAWA PRUSA.

Mały Felieton Zd. DĘBICKIEGO.

Wieś, obrazek K. LASKOWSKIEGO.

Stały przegląd literacki przez J. Weyssenhoffa. Stały przegląd polityczno-historyczny: S. Askenazy. Sprawy społeczne i polityczne: Wł. Rabski. Kronika historyczna: H. Mościcki. Wieczory teatralne i muzyczne: C. Jankowski. Sztuki plastyczne: A. Gawiński, T. Jaroszyński, H. Piątkowski. Obrazy galicyjskie przez K. Srokowskiego. Profile literackie: sylwety najwybitniejszych pisarzy polskich współczesnych.

Każdy artykuł ilustrowany.

Numery specjalne.

!!! BEZ ŻADNEJ DOPLATY !!!

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Ilustrowany swym prenumeratom nowy miesięcznik p. t.:

„CIEKAWY POWIEŚCI”

który wychodzić będzie pod redakcją ARTURA OPPMANA (Or-Ota).

Ciekawe Powieści

zamieszczać będą utwory powieściowe trwałej wartości, z literatury polskiej i europejskiej.

Ciekawe Powieści

dawać będą co miesiąc tom conajmniej 12-to arkuszowy, oddzielnie zbroszurowany większego formatu, ozdobnie wydany.

Ciekawe Powieści

dawać będą zarówno nowe utwory oryginalne autorów polskich, jak również dawniejsze wybitne powieści polskie oraz arcydzieła literatury zagranicznej w wyborowych przekładach.

Ciekawe Powieści

kosztują rocznie Rb. 5.— z przesyłką Rb. 6.— dla prenumeratów „Tygodnika Ilustrowanego” w roku 1910-tym dodawane będą

!!! BEZ ŻADNEJ DOPLATY. !!!

TYGODNIK ILLUSTRROWANY daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.

TYGODNIK ILLUSTRROWANY zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.

TYGODNIK ILLUSTRROWANY notuje wszystkie znamienne objawy życia współczesnego w kraju i zagranicą, zawsze w formie literackiej i artystycznej, jako szereg barwnych i żywych felietonów, obrazków i szkiców bogato ilustrowanych.

DODATKI NADZWYCZAJNE.

REPRODUKCYE BARWNE.

REPRODUKCYE DWUBARWNE

najznakomitszych obrazów polskich.

TYGODNIK ILLUSTRROWANY w swoim roku jubileuszowym dla wszystkich swoich prenumeratów przygotowuje

Wielkie Jubileuszowe Premium

!!! ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE !!!

Album Grunwaldzkie

cykl kolorowanych kartonów

przez

WOJCIECHA KOSSAKA

jako narodową pamiątkę wiekopomnego zwycięstwa pod GRUNWALDEM.

WARUNKI PRENUMERATY:

we Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal.

w Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Agentury „Tygodnika Ilustrowanego” we wszystkich miastach

Sprzedaż „Tygodnika Ilustrowanego” w Częstochowie we własnym kiosku na wystawie.

Prenumeratę przyjmują:

Administracya „Tygodnika Ilustrowanego” we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9,

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halery, tłustym
petitem 4 halery.

Poszukuje pokoju osobnego, przy rodzinie inteligentnej, z obiadem, w pobliżu pasażu Hausmana, jestem cały dzień po za domem, obiad na godz. 1-szą. Zgłoszenia pod „Mieszkanie“ biuro Sokółowskiego, pasaż Hausmana.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwia można pocztą i przez korespondencję.

Pożyczki

jako kredyt osobisty załatwia za kondyktem i bez kondyktu dla P. T. urzędników, oficerów w ogólności, profesorów, wieloletniego duchowieństwa, emerytów, naukowców, notaryuszy, lekarzy, adwokatów i aptekarzy. Wyjaśnię w sprawie ubezpieczenia na życie udziela

Reprezentacja „Beamten-Verein“
we Lwowie, ul. Kopernika 1. 28.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina
Edmunda Riedla, Lwów.

Ul. Nabelaka 1. 13,
(Kastelówka)

Willa z ogrodem

urządzona z całym komfortem

do wynajęcia od 1 października 1909 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, łazienka, wielka weranda oszklona, balkon, pokój dla służby. Centralne ogrzewanie — elektryka. Dozorca wskaże.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy gorącej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza 1. 10, u Michała Misków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracji naszego pisma.

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w Niemczech się nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

CIĄSTKA ZNAKOMITE po 6 hal.
KARMELKI kilo 1 kor. 60 hal.
POMADKI DESEROWE 3 kor. 20 hal.
Cukiernia Troczyńskiego Lwów, Fredry.

Andrzej Jaworski

konces. majster kamieniarski

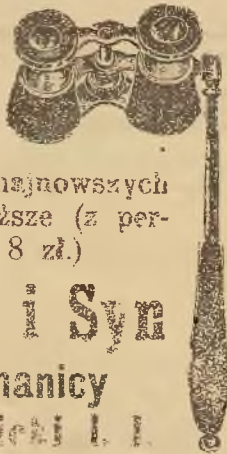
we Lwowie, Piekarska 57.

Pracownia „Baworówka“ obok Anatomii, Piekarska 54.

Długoletni współpracownik pierwszorzędných firm miejscowych — jako stypendysta Wydziału krajowego po odbyciu kilkuletnich praktycznych studiów w kamieniarstwie w Rosji, Niemczech, Francji — poleca się P. T. Publiczności do wykonania pomników, grobowców, wszelkich robót budowlanych we Lwowie i na prowincyi.

Ostatnie nowości

Nadszedł
świeży transport
najnowszych
lornetek



w dużym wyborze i najnowszym wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Hallera 1. 1

Parowa fabryka

„JUNTA“

cegły, dachówek, rurek
drenowych

w Sądowej Wiszni.

Doborowy materiał na składzie.

PILPTON

woda odmiadzająca włosy: jest to jedyny w swoim rodzaju środek, który przywraca włosom siwym lub wypłowiałym naturalny, piękny kolor. Cena 3 korony.

Jan Inhartowicz

Lwów, ul. Sykstuska 25 i ul. Hetmańska 6. Kraków, Słabiennice 20. Przemyski, ul. Mickiewicza 11. Stanisławów, ul. Sapieżyńska 21, oraz wszędzie do nabycia.

Statut „Pierwszego galicyjskiego Towarzystwa Wywórczo-spożywczego dla wyrobu cukru, z siedzibą w Stanisławowie“ jest do nabycia po 10 hal. w biurze Sokółowskiego, Lwów, pasaż Hausmana 9.



Najkorzystniej

dostarcza

Jan Schumann

Lwów,

Pańska 2354.

Pierwszy austr. Zakład kredytowy dla urzędników państw., kraj., autonom. i pp. wojskowych.

Lwów, pl. Maryski 1. 10, II. piętro.

Kredyt osobisty do lat 20-tu lub na spłatę kapitału z policy. — Oprocentowanie 5 1/2% — Ubezpieczenie według specjalnej minimalnej krótkotrwałej taryfy, wskutek czego raty amortyzacyjne nieznaczne.

Zadanej pokaźnej sumy nie przyjmuje.

Zwraca się uwagę stron, że pożyczek udziela się odtąd bez żadnych odroczeń lub zwrotów. Maksymalne zaliczki na renty i dożywocia.

Załatwienia szybko.

Pośrednictwo wykluczone.

Dyrektor filii: Letyński.

Tanie i pod gwarancją

nabywać można meble wszelkiego rodzaju własnego wyrobu, jako to: urzędzenia sypialni, jadalni, salonowe, buduarowe, kancelaryjne i t. d. we wszystkich stylach i tonażach. Także meble żelazne i gięte po cenach fabrycznych

w MAGAZYNIE

SPÓLKI STOLARZY LWOWSKICH

Lwów, plac Bernardyński 1. 17.

„NOWOŚCI LITERACKIE“

Wybitne tańsze wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń

Lwów, pasaż Hausmana 9.

Najtaniej otrzymuje się nuty prenumerując

NOWOŚCI MUZYCZNE

jedynie pismo miesięczne literacko-nutowe.

Na treść zeszytów w kwartale III. złożyły się a) utwory na fortepian: M. Józefowicz, Mazurek Nr. 1, wyróżniony na konkursie. L. T. Płosajkiewicz, Obrazek muzyczny, K. Rzepko Menuet. J. A. Chenbach, Marzenie. S. Esipoff, Rapsodia Węgierska. J. B. Foerster, Wspomnienia róży. T. Kullak, Leśna ptaszyna. P. Lacombe, Sycylianka. A. Longo, Fragment muzyczny. A. Weiss, Romański II. b) do śpiewu. O. Straus, Pieśń z wiozy, Piosenka na grzebieniu, chór i taniec geniuszy z op. „Smok i królowa“. c) w dziale literackim: artykuły fachowe oraz liczne wiadomości z dziedziny muzyki.

Cena pisma: miesięcznie 42 kop. z przesyłką pocztową 50 kop., kwartalnie 1 rb. 25 kop., z przesyłką pocztową 1 rb. 50 kop., półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rocznie rubli 7.

Premia dla rocznych abonentów bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty albo za pół ceny t. j. za 1 rb. 50 kop. słynną metodę Leszetyckiego.

Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 80.

Adres redakcyi i administracyi: Warszawa, Warecka 15.

AGENCYA DLA GALICYI WE LWOWIE

u Stanisława SOKOŁOWSKIEGO, Pasaż Hausmana 1. 9.

Póln. Niem. Lloyd, Brema

(Norddeutscher Lloyd, Bremen)

Generalna Agentura dla Galicyi we Lwowie: Pasaż Hausmana 9.

Bezpośrednie połączenia przewozowe:



cesarskimi pospieszonymi i pocztowymi parostatkami.

Do Stanów Zjednoczonych Ameryki: (Nowego Yorku, Baltimore; Galvestonu)

Kanady; Brazylii; Argentyny (Buenos Aires) Australii; Japonii; Chin etc.

Bilety kolejowe do każdej stacyi Północnej Ameryki.

Karty okrężne do jazdy „Naokoło świata“.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży tak lądowych jak i morskich udziela i sprzedaje bilety:

Generalna agentura Póln. Niem. Lloyd we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.